



**Stanowisko ruchu zawodowego  
w sprawie kart aprowizacyjnych**  
**Kryzys systemu Kolonialnego  
rozciąga się na cały świat**  
**Rozwój i plany  
Warszawskich Spółdzielni Spożyców**

**Demilitaryzacja Niemiec**

Pierwszą sprawą rozpatrywaną przez Wielką Czwórkę w Moskwie jest zagadnienie demilitaryzacji Niemiec. Wykonanie uchwał poczdamskich nie wygląda w tej dziedzinie tak zadawalająco, jak to przed stawiają na konferencji moskiewskiej ministrowie Bevin i Marshall. Jedynie stan rzeczy w strefie radzieckiej nie budzi pod tym względem zastrzeżeń. Zostały tam rozwiązane nie tylko siły zbrojne Niemiec, ale też wszelkie organizacje militarne i paramilitarne. Potencjał wojenny Niemiec w strefie radzieckiej został faktycznie zniszczony. Spośród 733 zakładów przemysłu wojennego w tej strefie, 676 zdemontowano i wywieziono na poczet odszkodowań. Inaczej przedstawia się sprawa w zachodnich strefach okupacyjnych. Jak stwierdził minister Molotow na podstawie bezstronnych danych zawartych w sprawozdaniu Sojuszniczej Rady Kontroli likwidacja potencjału wojennego Niemiec w tych strefach zaledwie rozpoczęła się.

Z 1534 fabryk, które podlegają zdemontowaniu, do 1 stycznia 1947 r. całkowicie rozebrano zaledwie 3, a częściowo 47, 93 proc. zakładów budujących czołgi, samoloty i działa pozostaje dotychczas nie tknięte. Wielkie zakłady przemysłowe konkretno „Herman Goering Werke”, „J. G. Farbenindustrie” i „Bosch Werke”, które były kuźnią hitlerowskiej agresji są nie tknięte, albo tylko częściowo zdemontowane i łatwo mogą być odbudowane.

Nie mniejsze obawy budzi utrzymanie w zachodnich strefach jednostek wojskowych, złożonych zarówno w Niemczech, jak i w faszystowskich uchodźców. Zastanawia nie mała liczebność tych od działów (81 tysięcy ludzi według sprawozdania angielskiego), nie może uspokoić opinii światowej. Wszyscy pamiętamy, że przyznane Niemcom przez Traktat Wersalski prawo utrzymywania 100-tysięcznej armii zostało przez nich wykorzystane do szybkiego rozbudowania olbrzymiej hitlerowskiej maszyny wojennej.

Zniszczenie niemieckiej potęgi wojennej wymaga konkretnego i jasno sprecyzowanego planu. Dla tego wystąpienie min. Molotowa, który nie ograniczył się do stwierdzenia konieczności rozbudowania Niemiec, ale podał konkretne, wykonane i objęzione na względnie szybko przeprowadzenie plan działania — posiada olbrzymią wartość praktyczną.

Minister Molotow zaproponował, aby Sojusznicza Komisja Kontrolna opracowała do 1 lipca br. konkretny plan likwidacji niemieckiego potencjału wojennego. Plan ten powinien być zrealizowany do końca 1948 r. Zaliczane nie niemieckich środków wojennych i zdemontowanie niemieckich urządzeń wojskowych winno być zakończone do końca 1949 r. Plan Molotowa przewiduje więc całkowite i ostateczne zniszczenie niemieckiego potencjału wojennego w przeciągu niespełna 3 lat. Wszystkie milujące pokoją narody, które agresja niemiecka naraziła na olbrzymie cierpienia i straty, a w szczególności naród polski, który stawał się zawsze pierwszą ofiarą niemieckich napadów w ścisłej oceną wartość konkretnego, realnego planu demilitaryzacji Niemiec, omawianego obecnie na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie.

# GŁOS LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok IV

WARSZAWA, SOBOTA, 15 MARCA 1947 R.

Nr 72 (817)

## Denazifikacja i demokratyzacja Niemiec

### na obradach konferencji moskiewskiej Projekt jednolitego postępowania w czterech strefach okupacyjnych

**MOSKWA, 13.3. (PAP). —** Czwartkowe posiedzenie popołudniowe Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, które trwało niemal cztery godziny, wypełniły całkowicie oświadczenia delegatów czterech mocarstw w sprawie denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego, ministra Bevina, głos zabrał gen. Marshall, który wysunął następujące propozycje:

1) Rada Ministrów przyjmując do wiadomości sprawozdanie Sojuszniczej Rady Kontroli o denazyfikacji Niemiec i stwierdzając konieczność jednolitej pracy denazyfikacji w Niemczech.

2) Rada Ministrów poleca Radzie Kontroli wydać rozporządzenie odpowiednim władzom niemieckim, by wprowadzony został w życie jednolity kodeks niemiecki oparty na zaleceniu nr 38 sprawozdania Rady Kontroli.

Następnie krótkie oświadczenie złożył minister Bidault, który stwierdził, że nie można rozpatrywać denazyfikacji i demokratyzacji oddzielnie, gdyż są to dwa różne aspekty tego samego zagadnienia.

Likwidacja hitlerizmu przewidziana w uchwałach poczdamskich musi być całkowita i ostateczna. We wszystkich czterech strefach powinny być zachowane takie same zasady przy skoordynowanej linii politycznej.

Następnie przemawiał min. Molotow, który stwierdził, że sprawozdanie Rady Kontroli wskazuje na pewien postęp w dziedzinie denazyfikacji Niemiec, a zarazem na to, że istnieje jeszcze poważne orak.

Jak stwierdził Molotow, ludzie, którzy pomogli w zdobyciu władzy przez Hitlera zajmują teraz w strefie brytyjskiej, Wilhelm nowiska w przemyśle. B. dyrektor przedsiębiorstwa „Stahlwerke” — Dinkelbach zajmuje obecnie stanowisko prezesa „Eisen und Stahlindustrie” w strefie brytyjskiej i zajmuje się przy tym „nacionalizacją” tego przedsiębiorstwa.

Molotow przytoczył dalej szereg nazwisk innych b. wybitnych hitlerowców, którzy obecnie zajmują wysokie stanowiska w strefie brytyjskiej. Poenagen, który jest obecnie prezesem stowarzyszenia zakładów hutniczych w strefie brytyjskiej, Wilhelm Zangen i Herman Gaecher. Molotow stwierdził, że faszyci, którzy za czasów hitlerowskich byli sędziami i prokuratorami,

zajmują obecnie analogiczne stanowiska w strefach zachodnich. Molotow oświadczył dalej, że w strefach zachodnich denazifikacje zastępuje się często zwykłą rejestracją. W strefie amerykańskiej np. do dnia 1. stycznia br. 11 milionów 600 tysięcy osób wypełniło formularze denazifikacyjne, a spośród nich 6 milionów zostało już zrehabilitowanych. W uchwałach poczdamskich nie chodziło o rejestrację, lecz o usunięcie hitlerowców, a wspomniane metody nie mogą być gwąncianej przeciwko powrotowi hitlerowców na zajmowane przedtem stanowiska.

(Dalszy ciąg na str. 2)

### Porozumienie w sprawie nazwy traktatu Rozbieżności co do udziału Albanii w rokowaniach

**MOSKWA, 13.3. (PAP). —** W czasie dyskusji nad procedurą, która będzie zastosowana w trakcie przygotowywania traktatu pokojowego dla Niemiec, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Wyszyński, oświadczył, że delegacja radziecka zgadza się na określenie „niemiecki traktat pokojowy”, które zostało zaproponowane przez delegację amerykańską.

Następnie przystąpiono do omawiania sprawy, jakie państwa będą zaproszone przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych do konsultacji podczas przygotowywania niemieckiego traktatu pokojowego.

Delegacja radziecka i francuska postawiły wniosek, by wśród państw tych znalazła się Albania. Minister Wyszyński podkreślił, że Albania bohatercko walczyła w wojnie o wolność.

Delegacja amerykańska i brytyjska sprzeciwiły się, przytaczając dopuszczenia Albanii do konsultacji.

## Dla rozpetania nowych walk w kraju zużyje rząd grecki pożyczkę amerykańską Wallace krytykuje politykę rządu USA

**ATENY, 13.3. (SAP). —** Minister finansów Demetrios Hellos oświadczył, że amerykańska pożyczka zostanie przed wszystkim użyta na potrzeby wojskowe a następnie na import żywności z zagranicy, wreszcie na zrównoważenie budżetu.

Raporty prasowe donoszą, że 10 nowych batalionów żandarmerii o sile 500 ludzi każdy, zostaną sformułowane w krótkim czasie.

**LONDYN, 13.3. (PAP). —** Agencja Reutersa donosi z Aten, że w czwartek, dnia 13 bm. gabinet grecki odbył posiedzenie w celu opracowania orędzia do narodu greckiego, zawiadamiającego o propozycjach prez. Truman a w sprawie udzielenia pomocy.

Rzecznik rządu greckiego oświadczył, że żądanie prezidenta Truman a wysłania do Grecji „amerykańskiego personelu wojskowego i cywilnego” musi być interpretowane jako zapowiedź przybycia wojsk amerykańskich do Grecji.

**NOWY JORK, 13.3. (Obsl. wt.). —** Henry Wallace, b. minister handlu, oświadczył na łamach „New Republic”, iż istniejący obecnie w Grecji chaos zagraża pokojowi świata. Wallace dodał, że podtrzymanie reżimu reakcyjnego skazane jest na niepowodzenie i że pożyczka powinna służyć dziełu odbudowy Grecji. „Jeżeli chce się prawdziwego pokoju — oświadczył Wallace — to w rządzie greckim EAM powinien posiadać odpowiednie ilości przedstawicieli”.

„Polityka popierania reżimów reakcyjnych — zakończył Wallace — w Chinach i Grecji doznała całkowitego niepowodzenia”.

**NOWY JORK, 13.3. (Obsl. wt.). —** Jak donosi tygodnik „New Republic” rząd grecki po otrzymaniu od Ameryki kredytów na sumę 250 milionów dolarów, przygotuje się do wszczęcia ostatecznej ofensywy przeciwko partyzantom.

**MOSKWA, 13.3. (PAP). —** Agencja TASS donosi z Salonik, iż część komisji śledczej ONZ zwiędziała wzięciem w Salonikach, w którym według oświadczeń władz greckich mieli znajdować się samy przestępcy kryminalni i kolaboranci greccy. Po przesłuchaniu kilku więźniów, komisja doszła do przekonania, że jedynym przestępstwem popełnionym przez uwięzionych była opozycja wobec panującego obecnie w Grecji reżimu.

Podczas wizyty członków komisji w więzieniu w Poligras, gdzie prawie wszyscy „przestępcy kryminalni” okazali się członkami ruchu oporu, lub też ludźmi aresztowanymi za przynależność do partii lewicowych. Więźniowie stwierdzili przed komisją, iż w północnej Grecji odbywały się masyne ludności słowiańskiej i Macedończykom zabroniono uczyć się języka ojczystego.

**BERLIN, 13.3. (PAP).** Na zarządzenie władz okupacyjnych zwolniono 70 członków leśkich izb denazifikacyjnych, którzy jak się okazało byli wybitnymi hitlerowcami. Kierownik wydziału denazifikacyjnego amerykańskiego zarządu wojskowego oświadczył, że przeniesienie hitlerowców do aparatu denazifikacyjnego stanowi poważne zagrożenie interesów mocarstw sojuszniczych w Niemczech i niemieckiej demokracji.

### B. żołnierze polscy wysyłani do Niemiec Rząd brytyjski realizuje swoje ultimatum

**LONDYN, 13.3. (PAP). —** W związku z sytuacją b. żołnierzy polskich w W. Brytanii „Times” pisze, że ostrzeżenie, z którym w ubiegłym miesiącu zwrócił się rząd brytyjski do byłych żołnierzy formacji polskich, że jeśli nie zgadzają się oni na wstąpienie do PKP, ani na powrót do Ojczyzny, została odesłana do brytyjskiej strefy okupacyjnej Niemiec i zdemobilizowani, znajdując się obecnie w fazie realizacji.

Co dziennie grupy żołnierzy wysłały się do Osnabrück, gdzie ludzie ci otrzymują cywilne ubrania i 400 marek niemieckich, po czym pozostawia się ich własnej losowi. Jak wyjaśnił w Izbie

Gmin Edwards, parlamentarny podsekretarz stanu w ministerstwie pracy, miał to być środek ostateczny, który miał wyzyskać tych b. żołnierzy formacji polskich, którzy nie mogą powziąć żadnej decyzji. Wszyscy zagrożeni tym ostrzeżeniem mieli na ten cel 5 miesięcy czasu. Po wydaniu przez rząd brytyjski ostrzeżenia upłynęło jeszcze 7 dni, w czasie których mogli oni coś postanowić. Przeszło 1500 Polaków w Wielkiej Brytanii nie powzięło żadnej decyzji. Dalsze ostrzeżenie rządu pozostawia zainteresowanym do namysłu już tylko 2, zamiast 7 dni. Po tym terminie każdy będzie odstawiony do Niemiec.

### Dwaj żołnierze polscy zamordowani na granicy niemieckiej

Na granicy polsko - niemieckiej w odległości 5 km od wsi Lipniki Górne zostali zamordowani dwaj żołnierze Wojsk Ochrony Pogranicza: Łajter Henryk i Ryblewski Eugeniusz. Istnieją podejrzenia, że sprawcami mordu są członkowie niemieckiej organizacji podziemnej.

Władze prowadzą śledztwo i wykrycia sprawców zbrodni. W Szczecinie zawiązał się Obywatelski Komitet, który zajmie się organizacją pogrzebu ofiar zbrodni. Uroczysty pogrzeb zamordowanych odbędzie się 15 marca br.

### Pod zmienioną etykietą pozostają oddziały niemieckie w strefie bryt.

**LONDYN, 13.3. (PAP).** Mędzy brytyjskim zarządem wojskowym i przywódcami niemieckich partii

demokratycznych toczą się pertraktacje w sprawie zatrudnienia Niemców przez brytyjskie władze okupacyjne. Pertraktacje te mają na celu rozwiązanie drużyn roboczych, złożonych z b. żołnierzy Wehrmachtu, o których wspominał minister Molotow podczas konferencji moskiewskiej. Dotychczas oddziały te były skoszarowane i zajęte się pod rozkazami b. oficerów Wehrmachtu. Nosili one również mundur, odmienne jednak od uniformu Wehrmachtu.

Obecnie rządzić ma być ściśle dozwolony na zasadzie prywatnych umów na określony czas z prawem wypowiedzenia. Kierownictwo ma być w rękach przywódców ekipy.

### Posiedzenie Rady Ministrów

Dnia 13 marca br. na posiedzeniu Rady Ministrów Premier Cyrankiewicz złożył sprawozdanie z pobytu Polskiej Delegacji Rządowej w Moskwie i z przeprowadzonych rozmów z delegacją Rządu Republiki Czechosłowackiej. Przyjęto również szereg uchwał i rozporządzeń w sprawach bieżących.

### Ostatnie wiadomości

**MOSKWA, W** środę, dnia 12 bm. nowy ambasador holenderski w Moskwie Loink przesyłał do Kremlu listy uwierzelniające przewodniczącemu Rady Najwyższej ZSRR Szwernikowi.

**LONDYN.** Według doniesień agencji Reutersa, na Cyprze ma być zainstalowany ośrodek ćwiczebnym strategicznego lotnictwa bombowego.

**RZYM.** Z powodu strajku pracowników w Italii, wywołany odmową pracodawców udzielenia specjalnego dodatku do poborów. Rzym pozostał bez chleba.

**WASZYNGTON.** Senat amerykański na nadzwyczajnej sesji nocnej zatwierdził poprawkę konstytucyjną ograniczającą kadencje przyszłego prezydenta do lat 10.

**BERLIN.** W strefie amerykańskiej i angielskiej ma być wprowadzony dla mężczyzn i kobiet od 16 — 55 lat powszechny obowiązek pracy przy odbudowie.

**BERLIN.** Dnia 9 kwietnia rozpocznie się w Stuttgarcie proces przeciwko Schachtowi. Schacht znajduje się obecnie w szpitalu, gdzie poddał się operacji.

## Przygotowania do siewu wiosennego 8.000 traktorów wyruszy w pole Wieś otrzyma ponad 1 1/4 miliona ton nawozów sztucznych

W związku ze zbliżającym się okresem wiosennych prac siewnych, szczególnie zainteresowanie wywołuje sprawa gólowości traktorów do wyściga w pole oraz tempo napływania nawozów sztucznych do spółdzielni wiejskich.

Można już w tej chwili ustalić, że na wiosnę w całym kraju wyjdzie w pole około 8.000 traktorów. Liczba ta obejmuje również nowe traktory amerykańskie, znajdujące się dotychczas w drodze.

Z łącznej liczby 8.000 traktorów, około 1.000 przeznaczonych zostanie dla użytku drobnej własności rolnej na Ziemiach Odzyskanych. 200 traktorów przejdzie na Zw. Samopomocy Chłopskiej. Większość pozostałych traktorów pracować będzie w państwowych majątkach ziemskich.

Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych znajduje się obecnie w likwidacji. Powołano do życia w końcu roku ub. przedsiębiorstwo państwowe „Techniczna Obsługa Rolnictwa” będzie miało za zadanie zaopatrzyć i naprawę środków mechanicznych dla gospodarkę rolnych itd.

ca br. przemysł krajowy wysłał około 168 tysięcy ton nawozów.

Przewiduje się — na podstawie faktycznych remanentów w fabrykach oraz oczekiwanej produkcji — że do końca marca br. zostanie wysłane jeszcze ok. 51 tysięcy ton (jedynie saletra i saletryzka zostaną wysłane w terminie do 31 maja, gdyż mogą być wykorzystane po siewie). Oprócz tego, z importu otrzymamy przypuszczalnie przed rozpoczęciem siewu — ok. 56 tys. ton nawozów, w tym ok. 30 tys. ton soli potasowych z reparaacji.

Bierze się pod uwagę możliwość zwiększenia w sezonie wiosennym również kwietniowej produkcji nawozów azotowych oraz produkcji superfosfatu z pierwszej połowy kwietnia, co da łącznie dalszych ok. 17 tysięcy ton nawozów.

Przyznany kredyt dla drobnych rolników na zakup nawozów sztucznych w wysokości 120 milionów złotych, rozprowadzany jest obecnie w terenie. Z kwoty tej 70 milionów przeznaczono dla drobnych rolników na Ziemiach Odzyskanych, 50 milionów zaś dla Ziemi Dawnych (teren przyzwołkowy, okoliczne dotknięte klęskami żywiołowymi).

W ten sposób najbardziej potrzebujący rolnicy uzyskają możliwość zakupu na warunkach kredytowych blisko 20.000 ton nawozów sztucznych.

### Trzech ministrów związanych z podziemiem wycofała partia drobnych rolników z rządu węgierskiego

**BUDAPESZT, 13.3. (PAP).** Frakcja parlamentarna partii drobnych posiadaczy zaakceptowała układ, zawarty pomiędzy przedstawicielami tego sprzonnictwa a blokiem lewicowym. Układ ten przewiduje dymisję 3 ministrów, którzy należeli dotychczas do rządu koalicyjnego z ramienia partii drobnych posiadaczy.

**BUDAPESZT, 13.3. (PAP).** Trzech ministrów z partii drobnych rolników,

którzy posiadają pod zarzutem brania udziału w spisku przeciwko rządowi na Węgrzech, podało się w czwartek, 13 bm. do dymisji. Są to: minister informacji Bogner, minister obrony gen. Albert Bartha i minister skarbu Eugene Rast. Pięciu posłów wydalono z partii. Na kongresie partii udzielone premierowi Nagy pełnego poparcia aprobując plan utworzenia nowego rządu koalicyjnego.



**Wyjazd ambasadora Nowikowa nie jest w związku z mową Trumana**

NOWY JORK, 13.3. (PAP). Andrzej Nowikow, ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych, opuścisz samolotem Nowy Jork, celbem udania się do Moskwy, odpowiadając wszelkim komentarzom na temat przemówienia Trumana, oświadczając, że go jeszcze nie czytał. Ze podróż jego nie pozostaje w żadnym związku z tym przemówieniem, wobec tego, że miejsce na samolocie było zarezerwowane już od tygodnia. Nowikow zapewnił, że wyjazd jego nie jest definitywny.

**Parlamentarzyści radzieccy przybyli do Londynu**

LONDYN, 13.3. (PAP). — Delegacja Rady Najwyższej ZSRR, w skład której wchodzi pisarzy, uczeni, członkowie związków zawodowych, przybyła w czwartek, dn. 13 bm, do Wielkiej Brytanii na zaproszenie ówczesnego Izby Parlamentu. Na czele delegacji złożonej z 20 osób stoi Wasil Kuznecow, przewodniczący Rady Narodowości ZSRR, i przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych.

**Radzieckie odznaczenia dla generałów amerykańskich**

WASZYNGTON, 13.3. (PAP). W tuższej ambasadzie radzieckiej odbyła się dekoracja orderami Suworowa i Kutuzowa 7 generałów amerykańskich w uznaniu ich wyjątkowych zasług przy dostawach samolotów do ZSRR podczas wojny.

**Spaak tworzy nowy rząd w Belgii**

BRUKSELA, 13.3. (PAP). Regent belgijski, książę Karol powierzył byłemu ministrowi spraw zagranicznych w gabinecie Huysmansa, Spaakowi misję utworzenia nowego rządu. Spaak, który jest przewodniczącym Generalnego Zgromadzenia ONZ, zamierza utworzyć rząd koalicyjny, składający się z socjalistów, liberałów i członków partii chrześcijańsko-społecznej.

**Churchill grozi interwencją króla**

LONDYN, 13.3. (PAP). Na konferencji Narodowej Unii organizacji konserwatywnych, połączone przywódce opozycji Churchillowi, aby ostrzegł premiera Atleę, że jeśli rząd nie będzie sprawował władzy zgodnie z konstytucją, opozycja będzie uważała za swój obowiązek przedstawić królom konieczność rozwiązania Parlamentu.

**Spotkanie Tsaldarisa z ambasadorem tureckim**

LONDYN, 13.3. (PAP). Agencja Reutersa donosi, że w czwartek, dn. 13 bm, doszło do spotkania między greckim ministrem spraw zagranicznych Tsaldaristem a ambasadorem tureckim w Atenach. W kołach politycznych przypuszczają, że tematem rozmowy było orędzie Trumana.

**Sytuacja powodziowa opanowana Śnieżycą hamuje ruch na drogach i kolejach**

Na dopływach górnej Wisły woda opada. Poziom Wisły nie przekracza 50 cm, a w Krakowie 1 m ponad stan normalny. Wyższe stany wody utrzymują się tylko wskutek lokalnego spiętrzenia na Sanie, pod Jarosławiem, gdzie notują 3.40 m ponad stan normalny. W dn. 12 bm. w nocy minął punkt kulminacyjny na Wiśle pod Puławami. Na Odrze powyżej Brzegu, gdzie przed dwoma dniami zachodziła poważna obawa wylewu, woda opada. Wskutek ostatnich opadów śnieżnych komunikacja kolejowa w całym kraju odbywa się z mniejszymi lub większymi trudnościami. Na wszystkich szlakach, za wyjątkiem okręgu wrocławskiego, znajdują się duże zaspasy śnieżne. Prawie wszystkie pociągi nadchodzą do Warszawy z pewnymi opóźnieniami. Wskutek trwającej silnej śnieżycy nastąpiła przerwa w komunikacji na wszystkich drogach województwa białostockiego. Zamieć z silnym opadem trwa. W Krakowskim na drogach, Katowice — Kraków — Tarnów i Kraków — Zakopane oraz połączeniach ze Szekowicami i Krynicą, komunikacja wskutek nadludzkich wysiłków druzyn oczyszczających, została utrzymana. Dojazdy do kopalni węgla Zagłębia Krakowskiego — utrzymane. W Poznanskim przerwa w komunikacji na głównych drogach. Przypuszczają, że w woj. poznańskim normalna komunikacja wznowiona będzie dopiero około 15 bm.

**Amnestionowani opuszczają więzienia Członkowie organizacji nielegalnych ujawniają się**

Jak nas informują czynnikami miarodajne na zasadzie Ustawy Amnestyjnej do dnia 10 marca br. zostało wypuszczone z więzień 11.573 osoby. Akcja zwalniania z więzień trwa. Równocześnie z akcją zwalniania z więzień rozszerza się akcja ujawniania. W ciągu pierwszych 10 dni marca przyjęła ona charakter masowy. Przed Komisjami Amnestyjnymi od 1 do 10 marca ujawniło się 3.128 osób. Od początku akcji ujawniło się ponad 4 tys. osób, które, dzięki dobrodziejstwu Ustawy Amnestyjnej, miały możliwość przerwania przestępczej działalności. Największą jest liczba ujawnionych w województwie lubelskim, bo 1.254 osoby, które zdały blisko 1.000 sztuk karabinów, automatów i pistoletów, oraz wiele tysięcy sztuk amunicji. Masowo ujawniają się również w województwie krakowskim, warszawskim i białostockim. Liczba ujawniających się rośnie. W ciągu jednego dnia 10 marca zgłosiło się 809 osób. W Zambrowie, pow. łomżyńskiego,

**Zjednoczenie niemieckich związków zawodowych i partii demokratycznych wszystkich stref Propozycje radzieckie w sprawie demokratyzacji Niemiec**

Mołotow przytoczył dalej ustęp ze sprawozdania złożonego rządowi amerykańskiemu w listopadzie ub. roku, z którego wynika, że wielu wybitnych liderów powraca na swoje poprzednie stanowiska. Przechodząc następnie do charakterystyki sytuacji strefy radzieckiej Mołotow stwierdził, że wszyscy aktywni politycy usuwani są ze stanowisk publicznych i zastępowani przez ludzi posiadających referencje instytucji denazyfikacyjnych. Odpowiadając na zarzut Marshalla, że informacje o przebiegu denazyfikacji w strefie radzieckiej, są rzekomo niedostarczalne, Mołotow zwrócił uwagę na punkt 1 paragrafu II sprawozdania komisji kontroli, z którego wynika, że w strefie radzieckiej 390.471 hitlerowców usunęło z odpowiedzialnych stanowisk — jest to cyfra wyższa niż w jakiegokolwiek innej strefie. Mołotow dodał, że o braku przeprowadzania denazyfikacji w strefie amerykańskiej i angielskiej świadczy chociaż fakt, istnienia wykrętej niedawno, w tej tajnej organizacji hitlerowskiej i

zaznaczył przy tym, że również w strefie radzieckiej wykryto pewne niewielkie hitlerowskie organizacje podziemne. Dla usprawnienia wykonania programu denazyfikacji przewidziano w uchwałach poczdamskich, Mołotow wysunął propozycje zlecenia Radzie Kontroli by skoncentrowała swoje wysiłki: 1) na podjęciu natychmiastowych środków, celem usunięcia b. czynnych faszystów ze wszystkich stanowisk publicznych, 2) na przyspieszeniu zbadania przez sądy przestępstw faszystowskich, by sędziowie i prokuratorzy, którzy zajmowa li analogiczne stanowiska za czasów hitlerowskich, zastąpieni zostali demokratami oraz 3) na oddaniu pod sąd przestępstw wojennych w myśl uchwał poczdamskich. Jeśli chodzi o propozycje Marshalla, Mołotow stwierdził, że rozpatrzy ją dokładnie, ale w zasadzie uważa ją za możliwą do przyjęcia.

Następnie Mołotow przeszedł do sprawy demokratyzacji Niemiec, którą zdaniem jego, rozpatrywać należy wraz ze sprawą denazyfikacji. Mołotow wyraził pogląd, iż system wyborczy powinien być we wszystkich strefach jednolity, oparty na systemie proporcjonalnym. Polityka radziecka popiera dążenie do zjednoczenia niemieckich związków zawodowych i partii demokratycznych wszystkich stref. Mołotow wskazał dalej na ogromne znaczenie, jakie posiada reforma rolna, która w strefie radzieckiej została zakończona. W innych zaś strefach znajduje się dopiero w stadium wstępnym. Mołotow wysunął ze swej strony propozycje w dziedzinie demokratyzacji Niemiec, polegającą na tym, by: 1) polecił Sołdacznicznej Radzie Kontroli, by zezwoliła niemieckim partiom politycznym i wolnym związkom zawo-

dowym na zjednoczenie się i na zwolnienie zjazdów w całych Niemczech oraz na stworzenie organów centralnych i posiadanie gazet centralnych. 2) udzielił Radzie Kontroli instrukcji w sprawie sporządzenia i wprowadzenia w życie jednolitego systemu wyborczego opartego na powszechnym, tajnym i proporcjonalnym głosowaniu. 3) zobowiązać Radę Kontroli do zakończenia reformy rolnej w ciągu 1947 roku. Następnie zabrał głos delegat brytyjski Bevin, który stwierdził, że metodę wzajemnych oskarżeń uważa za bezcelową i niesłuszną. Bevin stwierdził dalej, że trudności w przeprowadzeniu denazyfikacji istnieją we wszystkich czterech strefach okupacyjnych, po czym przytoczył dane cyfrowe o denazyfikacji w strefie brytyjskiej. Wynika z nich, że zbadano tam półtora miliona osób, spośród których 196 tysięcy usunęło z zajmowanych stanowisk, a 34 tysiące internowano. W sprawie propozycji Marshalla, Bevin wyraził powątpiewanie, czy możliwe jest już teraz wprowadzenie w życie jednolitego kodeksu dla Niemiec i dodał, że tego rodzaju próba wywołać może nawet zwłokę w przeprowadzeniu denazyfikacji, gdyż metody obecne działają zdaniem Bevina, wystarczająco dobrze. Po oświadczeniu Marshalla, iż w plakat rozda on pozostającym delegatom wyrażone w piśmie poglądy USA na sprawę demokratyzacji Niemiec, dokument w sprawie likwidacji zakładów przemysłu wojennego w strefie amerykańskiej oraz dokument o ilości jeńców niemieckich, znajdujących się w niewoli amerykańskiej, posiedzenie zakończyło się.

**Konferencja prasowa dla dziennikarzy zagranicznych w Prez. Rady Ministrów**

Premier Cyrankiewicz i minister Minc przyjęli dnia 13 bm. na konferencji prasowej dziennikarzy zagranicznych. W toku konferencji dziennikarze zagraniczni otrzymali wyczerpujące odpowiedzi na postawione przez nich pytania, dotyczące zagadnień politycznych i gospodarczych.

**Polsko-brytyjskie rokowania handlowe**

LONDYN, 13.3. (PAP). Szef polskiej misji do rokowań handlowych z Anglią dr Lychowski, wyjeżdża w najbliższym czasie na krótki okres do Warszawy w celu przeprowadzenia konsultacji z rządem polskim w najważniejszych problemach dotyczących rokowań toczących się w Londynie. W czasie jego nieobecności będą dalej trwały rozmowy między delegacją polską a przedstawicielami brytyjskiego ministerstwa skarbu, ministerstwa handlu i ministerstwa uprawnictwa.

**Kustosze Muzeum Narodow**

udali się do Wiedni. W dniach od 12 marca do 4 kwietnia br. władze alianckie w Wiedniu urządzają szereg wystaw obiektów muzealnych, wywiezionych w czasie wojny przez Niemców z krajów okupowanych do Austrii. Wystawy, obrazujące ponad 50.000 eksponatów, obejmą cztery zasadnicze działy: 1) malarstwo, 2) dywany, 3) gobeliny, 4) ceramika i meble zabytkowe. Wystawy te mają na celu rozpoznanie i zabezpieczenie obiektów przez ekspertów narodów sprzymierzonych. Jako eksperci polscy wyjechali do Wiednia kustosze Muzeum Narodowego w Warszawie, prof. Michał Waliński i mgr Stanisław Gebethner.

**Znów tłumut**

w parlamencie francuskim PARYŻ, 13.3. (PAP). Francuskie Zgromadzenie Narodowe było w czwartek widownią nowego incydentu spowodowanego przez b. premiera Pawła Reynaud, który w trakcie swego przemówienia oskarżył obecnego na galerii dla publiczności przedstawiciela Wietnamu Duong Bac May, o odpowiedzialność za zabójstwo trzech Francuzów w Indochinach. Oświadczenie to stało się hasłem tłumutu wszczętego przez deputowanych skrajnej prawicy, wskutek czego przewodniczący parlamentu Herriot zarządził zawieszanie posiedzenia.

**Niemiecki przemysł wełniany w rękach brytyjczyków**

LONDYN, 13.3. (PAP). Na mocy opublikowanej w Londynie umowy, brytyjski przemysł wełniany wykorzystywał dla swej produkcji fabryki niemieckie. Umowa w tym względzie została zawarta do marca 1948 roku.

**Ofensywa armii komunistycznej w Chinach Wojska Kuomintangu ponoszą wszędzie porażki**

PARYŻ, 13.3. (PAP). Jak donosi z Nankinu agencja France Presse, wojskowe koła rządowe oświadczają, że 50-tysięczna armia komunistyczna zaczęła ofensywę w północnej Mandżurii, przeszła przez zamarniętą rzekę Sungari i zagraża obecnie miastu Teh Hui na południowym brzegu tej rzeki. Z drugiej strony siły rządowe zakończyły przygotowania do natarcia na Charbin. Agencja Reutersa donosi z Szanghaju, że zgodnie z czwartkowym wia-

domościami półoficjalnej prasy chińskiej dywizje komunistyczne przeprowadziły w Mandżurii kontrofensywę i odparły wojska Kuomintangu do Tenhwei, w odległości 50 mil na północ od Czang-Czunu. W półoficjalnych depeszach doniesiono również o odparciu oddziałów Kuomintangu wzdłuż linii kolejowej Tsingtao Tsinan. Po zwycięstwach walk ulicznych komunistki zajęli Kiasohsien — „Wrota do Tsingtao”.

**Głosy krytyki w Wielkiej Brytanii po ogłoszeniu orędzia prez. Trumana**

WASZYNGTON 13.III PAP. Na wniosek senatora Vandenberg'a i pod jego przewodnictwem odbyło się we czwartek tajne posiedzenie komisji spraw zagranicznych senatu, celem otrzymania wyjaśnień w związku z przemówieniem Trumana. Zadanych wyjaśnień nie miał udzielić Dean Acheson, zastępca sekretarza stanu, Robert Patterson, sekretarz wojny, James Forrestal, sekretarz marynarki, i Kenneth Joyal, podsekretarz wojny, w szczególności w sprawie sytuacji w basenie morza Śródziemnego i na Środkowym Wschodzie.

LONDYN, 13.3. (PAP). Prasę londyńską poświęca swe komentarze orędziu prezydenta Trumana w sprawie pomocy finansowej i wojskowej Stanów Zjednoczonych dla Grecji i Turcji. „Manchester Guardian” przypomina działalność komisji ONZ, która bawi obecnie w Grecji. Dziennik wyraża ubolewanie z powodu tego, że prezydent Truman ogłosił swe orędzie, nie czekając na sprawozdanie komisji ONZ. „Daily Herald”, organ Labour Party uważa, że nie wysłarcza posyłanie pieniędzy i ludzi do Grecji. Prezydent Truman powinien być uzależniony pomoc dla Grecji od gwarancji, że rząd podejmie kroki, zmierzające do zapewnienia narodowi greckiemu wolności dla swych obywateli i niezależności państwowej.

Presse donosi z Kairu, że prasę egipską zamieściła przemówienie Trumana bez komentarzy. Milczenie to tłumaczy się w Kairze niebezpieczeństwem, jakie przedstawia plan Trumana dla uregulowania problemów świata arabskiego. Egipt obawia się inwazji amerykańskiej na Palestynę, Syrię, Liban i Kanał Sueski. Pewien polityk egipski zreasomował wrażenie swych ziomków, oświadczając: „Co się stanie ze zbiorowym bezpieczeństwem, w które wierzyliśmy, jeśli dopuszczymy do przetargowania naszej strefy przez jakiegokolwiek naród.”

**Konferencja w sprawie Chin**

W czwartek minister Mołotow wysłował pismo do szefów delegacji brytyjskiej i amerykańskiej, w którym wyraził zgodę na zwołanie nieoficjalnego posiedzenia sesji ministrów z udziałem przedstawicieli Chin. Mołotow zaproponował przy tym, by posiedzenie wyznaczono na jeden z najbliższych dni.

**Spotkanie Marshalla z Bevinem**

LONDYN, 13.3. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Moskwy, że w czwartek dn. 13 bm. sekretarz Stanu USA, Marshall odwiedził w ambasadzie brytyjskiej ministra Bevina. Według wiadomości korespondenta, o baj politycy omawiali problemy związane z orędziem prezydenta Trumana w sprawie pomocy dla Grecji.

**CO PISZE PRASA ZAGRANICZNA**

**Sojusz polsko-czechosłowacki poważnym elementem bezpieczeństwa w Europie**

Organ czeskiej partii narodowo-socjalistycznej „Svobodný Zltrek” w artykule poświęconym układowi czechosłowacko-polskiemu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, stwierdza, że unowatnia, zawiera w wyniku historycznych doświadczeń obu narodów, skierowaną jest przeciwko Niemcom celem zagwarantowania sobie bezpieczeństwa. W interesie obu państw leży przeprowadzenie w Niemczech całkowitej denazyfikacji i demilitaryzacji oraz zagwarantowanie od powiedzialnej kontroli nad powojenną Rzeczpospolitą.

Jeżeli chodzi o lerytoliczne żądania wobec Niemiec, oba państwa będą sobie udzieliły nawiązaną pomoc. Czechosłowacja zadokumentowała już swe stanowienie w tej sprawie przez uznanie zachodnich granic Polski na Odrze i Nisie. Dziennik „Narodní Osvožení” stwierdza, że zawarcie tego układu jest wydarzeniem, posiadającym największe znaczenie w czechosłowackim życiu politycznym, chociaż bowiem o to, aby w związku z konferencją moskiewską, gdzie będą miały głos również i mniejsze państwa, Czechosłowacja i Polska jako państwa bezpośrednio sąsiadujące z Niemcami, zajęły wobec tego tak palącego problemu jednakowe stanowisko. Ambasador Czechosłowacji w Paryżu, Henryk Nosek, udzielił wychodzącej we Francji „Gazecie Polskiej” wywiadu w związku z podpisaniem paktu przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską i Czechosłowacją.

„Układ ten — powiedział ambasador Nosek — jest wydarzeniem szczęśliwym, biorąc pod uwagę, że oba nasze kraje sąsiadujące z Niemcami, tak bardzo uciążliwy wskutek ekspansji niemieckiej. Polska i Czechosłowacja mają wspólne rozległe granice z Niemcami. Nic bardziej naturalnego, niż to, że oba państwa pragną zabezpieczenia przed nową groźbą imperializmu niemieckiego. Pierwszym celem tego układu jest zabezpieczenie obu naszych państw w Europie. Na szczęście możemy się oprzeć na naszym potężnym sąsiadzie Związku Radzieckim, który zmierza do tego samego celu.”

Zapytany w sprawie wspólnej postawy na konferencji w Moskwie, ambasador odpowiedział: „Jestem pewny, że polscy i czechosłowaccy meżowie stanu dojdą z łatwością do porozumienia w sprawie stanowiska, jakie należy zająć w kwestii problemu niemieckiego. Nasze wspólne doświadczenia z Niemcami powinny być wzięte pod uwagę na konferencji. Jesteśmy niezmiernie szczęśliwi, że Francja, zachodni sąsiad Niemiec, sprzymierzona ze Związkiem Radzieckim, odnowi układy przyjaźni z Polską i Czechosłowacją.”

Ambasador Nosek podkreślił następnie konieczność pogłębienia stosunków kulturalnych między obu krajami i w serdecznych słowach wspomnieli o byłym ambasadorze R. P. w Paryżu Skrzyszewskim. „Jestem pewien, że Skrzyszewski jako minister oświaty — powiedział ambasador — przyczyni się szczególnie do zacieśnienia stosunków kulturalnych między naszymi krajami.”

„Parliem Libre” w artykule wstępnym, opublikowanym przez radio podkreśla doniosłość sojuszu polsko-czechosłowackiego, podpisanego w przeddzień konferencji moskiewskiej. Dziennik wyraża radość, że doszło do porozumienia pomiędzy Warszawą i Pragą i wyraża przypuszczenie, iż sojusz ten wraz z innymi układami, skierowanymi przeciwko Niemcom, ułatwi porozumienie w Moskwie.

**Rokowania o nową umowę handlową między Polską a radziecką strefą okupacyjną**

Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja handlowa Radzieckiej Strefy Okupacyjnej w Niemczech celem kontynuowania rozmów o zawarciu nowej umowy handlowej między Polską a strefą radziecką. Delegacji tej przewodniczy naczelnik Urzędu Zagranicznego Radzieckiej Administracji Wschołowej Niemiec inż. plk Michin. Ze strony polskiej rokowania prowadzi dyrektor Departamentu w Min. Zegluzi i Handlu Zagr. ob. Broniewicz. Dotychczasowe obroty handlowe z radziecką strefą okupacyjną opierały się

na umowie zawartej w lutym 1946 r. Według danych Biura Organizacji Dostaw obroty te do końca ub. r. przedstawiały się następująco: wywieźliśmy towarów do strefy radzieckiej za zaszcze 7.147.992 dolary, przywieźliśmy zaś za 7.008.241 dolarów. Saldo na korzyść Polski wynosi 166.751 dolarów. Poza tym na poczet reparacji otrzymaliśmy ogólną wartość 16.618,6 dolarów. „Artykułem przywozowym ze strefy radzieckiej były: sól potasowa, kauczuk syntetyczny i benzyna, wywieźliśmy zaś węgiel i koks oraz benzol i naftalena.

**SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „KSIĄŻKA” NOWOŚCI LITERACKIE**

**GALAJ JULIAN — Mystkowie wioska Mała, 3 tomy**  
tom I — Paweł Łęka, str. 224, zł 250.—  
„ II — Kameleony, str. 400, zł 350.—  
„ III — Krystalizacja, str. 292, zł 250.—  
(Jest to realistyczna powieść, stanowiąca epopeję życia chłopów spod Łowicza, gdzie urodził się i spędził dzieciństwo i młodość Julian Galej. „Mystkowie wioska mała” jest debiutem autora. Powieść została przyjęta przez całą prasę polską z wielkim uznaniem.)

**GORKIJ MAKSYM — Matka, str. 411, — zł 360.—.**  
(Przełożyła Halina Górską, do druku przygotował Adam Ważyk. Okładkę projektował S. Bernaciński. — Powieść z okresu buźenia się ruchu robotniczego w Rosji carskiej, okresu pierwszego uświadomienia, że wszyscy są dziećmi jednej matki — niezwykłej idei braterstwa roboczego ludu wszystkich krajów ziem.)

**PRIESTLEY JOHN — Trzej panowie w cywili, str. 216, zł 250.**  
(Trzech zdemobilizowanych młodzieńców po powrocie z armii do kraju, zostają zmienne warunki. Farmer, robotnik i ziemianin, każdy na odcinku swego życia osobistego szukają rozwiązania ogólnych problemów nurtujących współczesną Anglię. W ostatnim rozdziale książki autor podsuwa rozwiązanie: tylko prawdziwa wspólnota i zjednoczenie wszystkich sił społecznych pozwolą stworzyć we ślny dom — dla wszystkich.)

**ZAGORSKI JERZY — Indie w środku Europy, str. 144, zł 200.**  
(W krótkich, zgrabnych szkicach z podróży do południowych Niemiec, w sprawozdaniu z wizyty w Czechach aż po „Wiosnę śląską” daje autor barwny i inteligentny skrót swych spostrzeżeń, zestawień i wniosków.)

484

**„ K S I A Ż K A ”**



# STANOWISKO RUCHU ZAWODOWEGO

## w sprawie kart aprowizacyjnych

Wywiad z przewodniczącym KCZZ tow. K. Witaszewskim

W związku z zarządzeniami Min. Aproprowiacji i Handlu w sprawie ograniczenia ilości osób, korzystających z reglamentowanego zaopatrzenia, przedstawiciel „GŁOSU LUDU” zwrócił się do przewodniczącego KCZZ, p. tow. KAZIMIERZA WITASZEWSKIEGO z prośbą o wyłączenie stanowiska ruchu związkowego w sprawie tych ograniczeń.

Poniżej zamieszczamy odpowiedź tow. WITASZEWSKIEGO na postawione mu pytania:

— Jakie jest stanowisko ruchu związkowego w sprawie zmniejszenia liczby osób, objętych zaopatrzeniem kartkowym?

— Ruch związkowy zdaje sobie sprawę z trudności, jakie w danej chwili piętrzą się przed naszą aprowizacją w związku z przedwcześnie zakończonym działalnością UNRRA i trudnością uzyskania niezbędnej ilości artykułów rolnych pochodzenia krajowego. Związki zawodowe są zgodne, że pewne ograniczenia są w tych warunkach nieuniknione, zwłaszcza, że wiadomo, iż do niedawna spora ilość osób nie słusnie korzystała z kart zaopatrzenia. Nie powinni być więc ściślej korzystając z tych kart pracownicy sektora prywatnego. Za opatrzenie tych pracowników, państwo zasilalo ze swych funduszy ludzi, otrzymujących wolnorynkowe stawki płac. Dlatego związki zawodowe godzą się na zrewidowanie zasięgu zaopatrzenia reglamentowanego, jednakże pod warunkiem, że podstawowe masy świata pracy muszą nadal korzystać z pełnego zaopatrzenia.

— Czy wprowadzone dotychczas ograniczenia systemu kartkowego nie dotyczyły tych grup świata pracy?

— Nie dotyczyły, w jakimkolwiek systemie aprowizacji kartkowej będzie w ogóle utrzymany, ograniczenia nie mogą dotyczyć podstawowych mas pracowników fizycznych i umysłowych.

Pracownicy przedsiębiorstw

### ZYWIANKI

#### Widowisko

Tego samego dnia, kiedy w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko komendantowi Oświęcimia ukazała się w prasie lakoniczna wiadomość o tym, że do Stanów Zjednoczonych został zaproszony „uczony” niemiecki Karol Krauchl.

Uczony ten ma w swoim dorobku naukowym nielada osiągnięcia. On to właśnie opracował projekt... Oświęcimia.

Przyjmujemy szczerze, że z punktu widzenia „nauki” dorobek Krauchla jest rzeczywiście niemały. Plan Oświęcimia był opracowany doskonale, czego dowodem najlepszym jest doskonale jego funkcjonowanie. Odpowiadał swe mu przeznaczeniu, dzięki niemu wykonano zadanie jakie projektodawcy mieli na uwadze — a to przecież są mierniki dla ceny wartości naukowej planu.

Poza tym należy przyznać, że zaproszenie takiej „slawy” naukowej do Ameryki, lubiącej się w sensacjach, może być doskonałym interesem finansowym. Który na przykład z amatorów lynchu nie zechce popatrzyć na doskonałego Krauchla i nie zapłacić za tę przyjemność np. dolara? A więc także z punktu widzenia widowiskowego pomysł sprowadzenia projektodawcy Oświęcimia do Stanów Zjednoczonych jest pomysłem udanym.

Trudno się również dziwić, że uczyniono to w dzień rozpoczęcia procesu w Warszawie. Z punktu widzenia dobrze funkcjonującej reklamy jest to pomysłem dobre. A reklama — jak wiadomo — jest dzwignią handlu.

Jedno tylko zastrzeżenie: urządzanie takich widowisk i to za ledwie w dwa lata po zniesieniu Oświęcimia — jest, delikatnie mówiąc — gorszące.

państwowych, podległych Ministerstwu Przemysłu i Ministerstwu Komunikacji, nadal korzystają z kartek aprowizacyjnych. Związki zawodowe stoją na stanowisku, że także robotnicy i pracownicy umysłowi, zatrudnieni w państwowych przedsiębiorstwach przemysłowych innych resortów, jak również pracownicy samorządowi w miastach, winni nadal korzystać z zaopatrzenia kartkowego.

W ten sposób najważniejsze i zarazem najliczniejsze grupy pracowników zachowują w pełni zaopatrzenie reglamentowane. W wypadku, gdyby zaistniała konieczność pewnych dalszych ograniczeń w tej dziedzinie, Komisja Centralna Związków Zawodowych zastrzega sobie i nadal prawo do zajęcia stanowiska w każdym poszczególnym wypadku.

— Czy oznacza to, że będą zachowane tylko kartki żywnościowe, czy też pozostaną również karty odzieżowe?

— Jestem przekonany, że będą zachowane jedno i drugie. Związki zawodowe są stanowczo za utrzymaniem systemu reglamentowanego zaopatrzenia na karty odzieżowe tak długo, jak długo będą jeszcze istniały trudności w tej dziedzinie. Bez zachowania tych kart masy pracowników nie byłoby w stanie zaspokoić swych najniezbędniejszych potrzeb w zakresie odzieży i obuwia.

— Jak się przedstawia sprawa podwyżki płac dla tych pracow-

ników, którzy zostaną pozbawieni kart zaopatrzenia?

— Ruch zawodowy dopilnuje, aby podwyżki płac dla tych pracowników były zgodne z umowami. Związki będą dbały o to, aby podwyżkę otrzymali nie tylko pracownicy, którym przedtem przysługiwała karta I kategorii, ale żeby również członkowie rodzin tych pracowników, którzy mieli prawo do kart rodzinnych IR i D zostali uwzględnieni przy przeliczeniu.

Zresztą, pod tym względem stanowisko ruchu zawodowego jest zupełnie zgodne ze stanowiskiem władz państwowych, bo jak wiadomo, sprawa zaopatrzenia matek i dzieci jest przedmiotem szczególnej troski rządu, dbającego o zdrowie dorastającego pokolenia.

Stanowisko związków zawodowych w tej sprawie gdzieś po linii stworzenia specjalnych funduszy, np. przy Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, które służyłoby dla celów polityki populacyjnej w formie zasiłków dla dzieci i matek.

— A jakie jest stanowisko związków zawodowych w sprawie poszczególnych grup pracowników, podlegających wyłączeniu z zaopatrzenia kartkowego?

— Sytuacja poszczególnych grup pracowników, wyłączonej z zaopatrzenia kartkowego jest bardzo różna.

Niektóre z nich będą nawet zadowolone ze zniesienia systemu kartkowego. Idzie tu o pracowników, zamieszkujących te-

reny wiejskie. Np. robotnicy wielu zakładów przemysłu cukrowniczego sami apelowali o taką zmianę, bo jak wykazało doświadczenie realizacja kartek jest w takich wiejskich miejscowościach bardzo utrudniona, podczas gdy za gotówkę można tam dostać żywność stosunkowo tanio.

Inna znowu jest sytuacja tych grup pracowniczych, których zarobki przewyższają ogólny poziom płac. Ciężar gatunkowy przydziału kartkowego był w budżecie tych pracowników stosunkowo mniejszy, niż u innych. Toteż odebranie kart tym grupom, przy udzieleniu im pewnych podwyżek, nie zaważy na budżecie rodzinnym takiego pracownika.

Jeszcze inna jest sytuacja niektórych grup pracowników przedsiębiorstw państwowych, co do których zniesienie kart aprowizacyjnych zostało zapowiadane bez uzgodnienia sprawy z ruchem zawodowym.

Stoimy na stanowisku, że pracownicy państwowego przemysłu spożywczego i właściwie wszystkich państwowych przedsiębiorstw przemysłowych powinni nadal otrzymywać karty aprowizacyjne.

Uważamy również za konieczne utrzymanie kart aprowizacyjnych dla dozorców domowych, ponieważ podwyżka płac jest w tym wypadku problematyczna. To samo dotyczy pracowników administracyjnych spółdzielni wydawniczych.

KC ZZ podjęła kroki przeciwko wyłączeniu tych grup pracowniczych z zaopatrzenia kartkowego i jestem przekonany, że władze państwowe podzielią nasz punkt widzenia.

— A jak wygląda sytuacja w przemyśle prywatnym?

— W przedsiębiorstwach prywatnych sytuacja wygląda bardzo różnie. W poszczególnych wypadkach właściciele zakładów odpowiednio podwyższają płace. Ale często przedsiębiorcy ci odmawiają i usiłują przy okazji obniżyć zarobki pracowników. Związki zawodowe dopilnują, aby pracownikom nie spotkała żadna krzywda.

Na zakończenie tow. Witaszewski dodał:

— Ruch zawodowy dba o to, aby konieczna z punktu widzenia interesów całego kraju likwidacja prerostów w dziedzinie aprowizacji nie odbiła się ujemnie na sytuacji materialnej i na dotychczasowych zdobyczkach klasy robotniczej.

Wielkie, podstawowe grupy pracowników, liczące w swych szeregach przytłaczającą większość pracowników fizycznych i umysłowych kraju zachowują w całej rozciągłości swe dotychczasowe prawa do zaopatrzenia. To jest z naszego punktu widzenia decydujące.

Wiemy, że rząd czyni najbardziej usilne starania, żeby zapewnić całkowitą realizację kart zaopatrzenia. Dlatego jesteśmy przekonani, że klasy robotniczej krzywda nie spotka. (asz)

# Młodzież w walce o lepsze jutro

## Z uchwały plenarnego zebrania Zarządu Głównego ZWM

W dniach 21 — 23 lutego br. odbyło się plenarne zebranie Zarządu Głównego Związku Walki Młodych. Podjęmy niektóre fragmenty z powyższej uchwały, która omawia sprawy polityczne, organizacyjne, sprawę udziału młodzieży w odbudowie kraju, szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego, wychowania fizycznego młodzieży itd.

W związku z wyznaczoną na marzec konferencją pokojową w sprawie Niemiec, Zarząd Główny ZWM wzywa całą organizację do czujności i gotowości do odparcia ataków Niemców i ich protektoratów, skierowanych przeciwko naszym granicom zachodnim.

Sprawa naszej granicy na Odrze, Nisie Łużyckiej i Bałtyku jest sprawą całej młodzieży polskiej miast i wsi. Przy pominięciu uchwały listopadowego plenarium Zarządu Głównego, że „zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych” winno być przedmiotem rywalizacji pomiędzy poszczególnymi kolumnami i organizacjami. Polecamy całej organizacji zwiększenie naszego wkładu w akcję osadnictwa spółdzielczego - parcelacyjnego.

W związku z obchodem Świątowego Tygodnia Młodzieży 21 — 23 marca br., Zarząd Główny ZWM ustala, jako główne hasło Tygodnia: „Jedność młodzieży polskiej na straży granic na Odrze, Nisie Łużyckiej i Bałtyku”.

Zarząd Główny ZWM stawia przed całą organizacją i przed całą młodzieżą polską jako bezpośrednie wspólne zadanie — pracę dla zjednoczenia młodzieży polskiej.

Nawiązując do uchwał plenium listopadowego Zarządu Głównego, stwierdzamy, „domiosła rolę jaką w odbudowie jedności młodzieży odegrała jednolity front ZWM i OM TUR”. Zarząd Główny ZWM poleca Prezydium ZG podjąć starań o zawarcie pisemnej umowy między ZWM i OM TUR w myśl umowy między obu partiami robotniczymi. Zarząd Główny poleca całej organizacji zmocnienie współpracy wszystkich ogniw ZWM i OM TUR, pogłębiającej przekonanie o zbliżeniu dążeń i zadań obu organizacji.

Zarząd Główny ZWM stwierdza, że w ZWM R. P. „Wici” uaktywniły się siły, dążące do wyprowadzenia „Wici” z nauki, w jaki usiłowała wprowadzić Związek Młodzieży Węskiej polityka PSL-owskich elementów w kierownictwie.

Powstanie Komitetu Demokratyzacji „Wici”, oraz styczniowy zjazd ideologiczny świadczy o tym, że w tej zastużonej i bratniej nam organizacji są żywe siły twórcze, dążące do odrodzenia swej organizacji i przywrócenia ZWM „Wici” jego pozytywnej roli w demokratycznym ruchu młodzieży polskiej.

Zwalczamy i zwalczać będziemy wszelkie formy pośredniego czy bezpośredniego oddziaływania podziemia i reakcyjnej PSL-owskiej polityki na młodzie-

stwierdząc, że tylko siłom wstecznym zależy na rozbiciu i niezgodzie w szeregach demokratycznego ruchu młodzieży, Zarząd Główny ZWM ponawia swe propozycje zaciśnięcia współpracy z wszystkimi bratnimi organizacjami młodzieży polskiej w wykonywaniu wspólnych zadań pracy dla kraju, we wspólnej walce przeciw wsteczniuctwu, we wspólnej walce o postęp i sprawiedliwość społeczną.

Zarząd Główny Związku Walki Młodych — organizacji młodzieżowej, która przez zbrojny czyn stała się jednym z współtwórców nowej rzeczywistości w Polsce, która pierwsza stanęła bez zastrzeżeń do budownictwa Polski Ludowej, która wnosi do tego budownictwa nieślabny wkład trudu i krwi — stwierdza, że obóz demokracji ludowej wprowadził Polskę po raz pierwszy w historię na drogę prawdziwej suwerenności i pełnego rozwoju i postępu kraju i narodu. Dzięki rządowi obozu demokratycznego nie tylko przyszłemu — ale już naszemu pokoleniu — przy-

padła w udziale historyczna rola budownictwa wielkości Polski.

U podstaw tego budownictwa leżą wielkie reformy społeczne, jak parcelacja ziemi obszarniczej między pracującymi chłopów i unarodowienie wielkiego i średniego przemysłu. U podstaw tego budownictwa znajdują się uwalnienie Polski z dławiącego ucisku obcego kapitalu, międzynarodowych, a głównie niemieckich trustów i karteli, które przed wojną miały w swych rękach więcej niż trzy czwarte naszego przemysłu, więcej niż trzy czwarte naszego górnictwa i hutnictwa. U podstaw budownictwa lepszej przyszłości Polski znajdują się nasze nowe granice państwowe, oparcie Polski o Odrę, Nisę Łużycką i Bałtyk, będące gwarancją naszego bezpieczeństwa, naszej nowej struktury gospodarczej, naszej niezawisłości od obcych. U podstaw budownictwa wielkości Polski znajdują się wreszcie oparcie gospodarki polskiej o zasady planowania gospodarczego, czego wyrazem jest Trzyletni Narodowy Plan Gospodarczy.

Podpisana 19 lutego br. w Paryżu polsko - francuska konwencja, dotycząca współpracy intelektualnej składa się z 11 artykułów.

Artykuł 1 postanawia: Organizować katedry i lektoryaty języka i literatury francuskiej w Polsce i polskiej we Francji, a także Instytuty dla popierania studiów nad stosunkami obu narodów.

Artykuły 2, 3, 4 i 5 przewidują utworzenie Komisji Mieszanej Polsko - Francuskiej zadaniam której będzie realizacja postanowień w dziedzinie wzajemnego wydawania książek z literatury i nauki obu krajów, popierania prasy, urządzania wystaw, sztuk teatralnych, filmów, organizacji współpracy między przedstawicielami nauki, literatury, sztuk pięknych, muzyki itd.

Dalsze artykuły stwierdzają iż Komisja Mieszana opracuje możliwe najrychlej propozycje konieczne do zawarcia układów na temat:

- Wznowienia Instytutu Francuskiego w Polsce w Warszawie, Krakowie i Po-

dzięki przemianom, dokonanych przez obóz demokratyczny, usunięte zostały główne przyczyny naszej dotychczasowej słabości i zacofania gospodarczego i społecznego. Została wyzwolona cała energia twórcza narodu. Narod polski sam jest u siebie gospodarzem. Wszystkie bogactwa naszej ziemi służą będą oddać narodowi. Przyczynić się będą przez pracę całego narodu do budowania wielkości, mocy i niezawisłości Rzeczypospolitej.

Nowa Polska — to Polska lepszej przyszłości młodzieży. Rozbudowa szkolnictwa na wszystkich szczeblach i wszystkich typów, wielokrotne pomnożenie funduszy stypendialnych, zagęszczająca się sieć burs, świetlic młodzieżowych, kursów i uniwersytetów powszechnych, otwierają przed młodzieżą drogę do oświaty i kultury, do osiągnięcia wciąż wyższych kwalifikacji zawodowych. Rozbudowujący się przemysł i rolnictwo, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych, wchłaniają wciąż nowe zasępy młodzieży, gwarantują zatrudnienie każdemu absolwentowi kursów czy szkół zawodowych, politechniki czy uniwersytetu.

Tylko od wysiłku naszych ramion i umysłów, tylko od naszego twórczego zapatu zależy dalsze gruntowanie się tych wielkich reform i osiągnięcie tempa odbudowy gospodarczej i przebudowy społecznej naszej Ojczyzny. Naszemu pokoleniu przypada w udziale wspaniała szansa założenia i umocnienia podstaw prawdziwej wielkości, siły i do broty suwerennego narodu polskiego.

Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do podjęcia tej niepowtarzalnej szansy dziejowej. Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do współdziałania w budownictwie Polski Ludowej z entuzjazmem godnym naszego pokolenia — młodego pokolenia epoki wielkiego przełomu w dziejach naszego narodu.

Tylko od wysiłku naszych ramion i umysłów, tylko od naszego twórczego zapatu zależy dalsze gruntowanie się tych wielkich reform i osiągnięcie tempa odbudowy gospodarczej i przebudowy społecznej naszej Ojczyzny. Naszemu pokoleniu przypada w udziale wspaniała szansa założenia i umocnienia podstaw prawdziwej wielkości, siły i do broty suwerennego narodu polskiego.

Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do podjęcia tej niepowtarzalnej szansy dziejowej. Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do współdziałania w budownictwie Polski Ludowej z entuzjazmem godnym naszego pokolenia — młodego pokolenia epoki wielkiego przełomu w dziejach naszego narodu.

Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do podjęcia tej niepowtarzalnej szansy dziejowej. Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do współdziałania w budownictwie Polski Ludowej z entuzjazmem godnym naszego pokolenia — młodego pokolenia epoki wielkiego przełomu w dziejach naszego narodu.

Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do podjęcia tej niepowtarzalnej szansy dziejowej. Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do współdziałania w budownictwie Polski Ludowej z entuzjazmem godnym naszego pokolenia — młodego pokolenia epoki wielkiego przełomu w dziejach naszego narodu.

Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do podjęcia tej niepowtarzalnej szansy dziejowej. Zarząd Główny ZWM wzywa całą młodzież polską do współdziałania w budownictwie Polski Ludowej z entuzjazmem godnym naszego pokolenia — młodego pokolenia epoki wielkiego przełomu w dziejach naszego narodu.

# NA TEMATY DNIA

## Proces trwa

Z ciężkim sercem śledzi społeczeństwo nasze za procesem Rudolfa Hoessa. Nie ma przecież człowieka w Polsce, który by nie miał wśród ofiar Oświęcimia kogoś z najbliższych. Proces ten potrwa niedługo. W ramach szczupłych możliwości, jakim operuje wymiar sprawiedliwości stanie się zadocę elementarnym wymogom odpowiedzialności sądowej.

Zeznania Hoessa są dla człowieka o normalnej strukturze moralnej nie do zrozumienia. Daramną jest każda próba zrozumienia pobudek cynicznego demonstrowania przed światem potworności Oświęcimia ze strony oskarżonego Hoessa. W granicach normalnego odczuwania, nawet w granicach odczuwania zwykłych zbrodniarzy, nie można znaleźć odpowiedzi na pytanie, co skłania Rudolfa Hoessa do oświecienia z lubością szczegółów i techniki Oświęcimia, oraz jego związku z całym systemem hitlerowskim i ideologią faszystowską.

Ten absolutny brak kontaktu psychologicznego między światem ludzi, a światem SS, jest niewątpliwie w pewnym stopniu przyczyną niedocenienia po dziś dzień całej potworności faszystwu wśród pewnych sfer ludności krajów, które — na szczęście — nie doświadczyły na sobie wszystkich potworności okupacji hitlerowskiej i nie są w pewnym stopniu w stanie dościenia zjawiska wykraczające poza ramy ludzkiej odczuwalności.

Ale chcemy zwrócić uwagę na jeden fragment zeznań Hoessa, który do tych krajów, które nie miały możliwości bezpośrednio zapoznać się z obozami w rodzaju Oświęcimia.

Część kosztowności i złota — zeznał Hoess — zrabowana ofiarom przywiezionym do Oświęcimia, była wywożona na do Szwajcarii i tam sprzedawana.

Szwajcarii była w okresie tej wojny „czarnym rynkiem” handlu światowego. Tędy szły do Niemiec surowce deficytowe, ze Stanów Zjednoczonych, Kanady, Ameryki Południowej, Afryki; tędy szły z powrotem setki tysięcy pierścionków słubnych z Oświęcimia i kosztowności, na których zachowały się jeszcze odciski palców ofiar.

Czy można przypuszczać, że w Szwajcarii nie wiedzieli skąd pochodzi zło to przywożone z Rzeczy? Czy zostało to ujawnione dopiero w zeznaniach Hoessa?

Nie! Przypominamy, że na długo jeszcze przed ujawnieniem przed Armią Czerwoną pierwszego obozu śmierci w Majdanku podane zostało oficjalnie do wiadomości opinii publicznej świata, że Niemcy hitlerowskie przeprowadzają na terenie okupowanej Polski masową rzeź i rabunek ludności. We wspólnej deklaracji wydanej przez trzy wielkie mocarstwa, uprzedzone zostały kraje neutralne przed nabyciem cennych przedmiotów, wywiezionych przez hitlerowców z krajów okupowanych.

Nie było więc tajemnicą to, o czym z bezgranicznym cynizmem mówił na procesie Rudolf Hoess. To jednak co mówi teraz Rudolf Hoess odwołania potworności spustoszenia moralnego do konanego przez faszystwa nie tylko w Niemczech i nie tylko w narodzie niemieckim — i utrwała przekonanie, że proces przeciwko zarazię faszystowskiej trwać musi jeszcze długo i toczyć się musi nie tylko na forum sądu.

## „CHŁOPSKA DROGA” TYGODNIK PPR DLA WSI



Scenografia



# Zmierzch Imperium Brytyjskiego

## Kryzys systemu kolonialnego rozciąga się na cały świat

„Słońce Imperium Brytyjskiego zachodzi” — pisała gazeta „Daily Worker”, omawiając przebieg konferencji partii komunistycznych Imperium Brytyjskiego. — Im wcześniej się to stanie, tym silniej szła będzie Anglia. Imperium jest kamieniem milowym w sziwi narodu brytyjskiego. Wysusa ono wszystkie soki z jego pracy, zabiera jego siłę ludzką do armii okupacyjnych i skazuje wielkie obszary świata na niedzę i zacieranie przemysłowe. Wolność i niepodległość krajów kolonialnych jest podstawowym warunkiem postępu świata.”

Podczas obrad konferencji imperialnej, szczególny nacisk położono na kryzys, jaki przeżywa dziś Imperium Brytyjskie i cały system kolonialny.

„Narody Imperium muszą wyzwolić się z pet systemu kolonialnego — oświadczył R. Palme Dutt w swym programowym wystąpieniu — celem naszej konferencji jest właśnie przeprowadzenie tego procesu.”

„Woja wywarła obrzwni wpływ na wszystkie kraje kolonialne — oświadczył następnie R. Palme Dutt. — Demokrytyczne, narodowo - wyzwolenie, antyfaszystowskie cele wojny, udział w wojnie Związku Radzieckiego i narodu chińskiego oraz przykład podziemnej walki ruchu oporu w krajach europejskich — wszystko to odbiło się szerokim echem w krajach kolonialnych. Kryzys systemu kolonialnego rozciąga się właściwie na cały świat, najsilniej jednak występując on w Imperium Brytyjskim — największym mocarstwie kolonialnym na bliższej Ziemi.”

„Słońce Imperium Brytyjskiego zachodzi” — pisała gazeta „Daily Worker”, omawiając przebieg konferencji partii komunistycznych Imperium Brytyjskiego. — Im wcześniej się to stanie, tym silniej szła będzie Anglia. Imperium jest kamieniem milowym w sziwi narodu brytyjskiego. Wysusa ono wszystkie soki z jego pracy, zabiera jego siłę ludzką do armii okupacyjnych i skazuje wielkie obszary świata na niedzę i zacieranie przemysłowe. Wolność i niepodległość krajów kolonialnych jest podstawowym warunkiem postępu świata.”

Podczas obrad konferencji imperialnej, szczególny nacisk położono na kryzys, jaki przeżywa dziś Imperium Brytyjskie i cały system kolonialny.

„Narody Imperium muszą wyzwolić się z pet systemu kolonialnego — oświadczył R. Palme Dutt w swym programowym wystąpieniu — celem naszej konferencji jest właśnie przeprowadzenie tego procesu.”

„Woja wywarła obrzwni wpływ na wszystkie kraje kolonialne — oświadczył następnie R. Palme Dutt. — Demokrytyczne, narodowo - wyzwolenie, antyfaszystowskie cele wojny, udział w wojnie Związku Radzieckiego i narodu chińskiego oraz przykład podziemnej walki ruchu oporu w krajach europejskich — wszystko to odbiło się szerokim echem w krajach kolonialnych. Kryzys systemu kolonialnego rozciąga się właściwie na cały świat, najsilniej jednak występując on w Imperium Brytyjskim — największym mocarstwie kolonialnym na bliższej Ziemi.”

...Dutt poświęcił polityce zagranicznej rządu labourzystowskiego i stanowisku klasy robotniczej wobec tej polityki.

### Śladem Torysów

„Należy uznać za pewnik — oświadczył on — że pod płaszczykiem pewnych reform rządu Pracy prowadzi się w gruncie rzeczy zarówno w sprawach zagranicznych jak i imperialnych politykę konserwatyistów.”

Do dziś w polityce imperialnej pokutu je myśl konserwatywna. W swych posunięciach rząd kieruje się poglądem, jako by metropolia mogła rozwijać się i kwitnąć tylko kosztem ubóstwa kolonii. Palme Dutt wykazuje bezpodstawność i szkodliwość takich twierdzeń. Wyraża on pogląd, że pauperyzacja narodów kolonialnych wywiera zębony wpływ na gospodarkę samej Anglii.

„Wyzwolenie narodów kolonialnych możliwe jest tylko w tym wypadku, kiedy bogactwa naturalne tych krajów zostaną wyrwane z rąk wielkiego kapitału monopolistycznego i kiedy kraje kolonialne i zależne wstąpią na drogę samodzielnego rozwoju gospodarczego, które go skutkiem będzie podniesienie stopy żywej ludności kolonii.”

„Wyzwolenie narodów kolonialnych możliwe jest tylko w tym wypadku, kiedy bogactwa naturalne tych krajów zostaną wyrwane z rąk wielkiego kapitału monopolistycznego i kiedy kraje kolonialne i zależne wstąpią na drogę samodzielnego rozwoju gospodarczego, które go skutkiem będzie podniesienie stopy żywej ludności kolonii.”

### Wspólna walka o wyzwolenie

Kasa robotnicza Anglii jest żywo zainteresowana, aby poziom gospodarczy krajów kolonialnych był jak najwyższy. Pauperyzacja narodów kolonialnych — oświadczył dalej Palme Dutt — pozba wia bowiem wysoko uprzemysłowane kraje, w tej liczbie także Anglię, rynków zbytu. Toteż szybki rozwój gospodarczy krajów kolonialnych leży w interesie narodu brytyjskiego.”

Kończąc swe przemówienie, Palme Dutt oświadczył: „Jedyną partię komunistyczną krajów imperialnych, prowadzącą politykę zmierzającą do zjednoczenia wszystkich narodów Imperium nie na podstawie imperializmu, ale na bazie wspólnej walki o polityczne i społeczne wyzwolenie. Wierzymy, że konferencja, nasza przyczyni się do wzmocnienia współpracy między klasą robotniczą Wielkiej Brytanii i narodami kolonialnymi w walce o wspólne cele.”

# Na wyspach Siros i Icaria

## Tragedia grecka w oświetleniu bezstronnych obserwatorów

Od szeregu tygodni przebywa w Grecji komisja ONZ, której zadaniem jest zbadanie sytuacji wewnętrznej w tym nieszczęśliwym kraju i przedstawienie Radzie Bezpieczeństwa odpowiedniego raportu. Komisja prowadzi swe prace zarówno w Atenach, jak i w ogarniętych wojną domową okręgach północnych, przesłuchując przedstawicieli rządu oraz członków ugrupowań demokratycznych, urządzając też wizje lokalne, celem zaznajomienia się ze stanem rzeczy w sposób bezpośredni.

„Ostatnio członkowie komisji udali się na wyspy Siros i Icaria, gdzie rząd faszystowski - monarchistyczny założył obozy koncentracyjne dla demokratów greckich. Stwierdzono tu warunki, niewiele różniące się od egzystencji, którą przeżył w więzieniach hitlerowskich „kaczków”. Zesłańcy zeszli przed komisją, że w więzieniach poddawani byli torturom. Zamiast przepisywanych 2000 kalorii dziennie, zesłańcy otrzymują głodowe porcje, nie przekraczające wartości 1000 kalorii. Lekarzom miejscowym zabroniono udzielać pomocy mieszkającym obozów. Zapomog rządowych więźniowie nie otrzymują, a wszelka praca zarobkowa jest im wzbroniona.”

Na tych samych wyspach znajdują się też obozy innego rodzaju, w których przebywają kolaboranci sił faszystowskich, węgierscy i albańscy, skompromitowani współpracą z okupantami włosko - niemieckimi, więc korzystają

„Ostatnio członkowie komisji udali się na wyspy Siros i Icaria, gdzie rząd faszystowski - monarchistyczny założył obozy koncentracyjne dla demokratów greckich. Stwierdzono tu warunki, niewiele różniące się od egzystencji, którą przeżył w więzieniach hitlerowskich „kaczków”. Zesłańcy zeszli przed komisją, że w więzieniach poddawani byli torturom. Zamiast przepisywanych 2000 kalorii dziennie, zesłańcy otrzymują głodowe porcje, nie przekraczające wartości 1000 kalorii. Lekarzom miejscowym zabroniono udzielać pomocy mieszkającym obozów. Zapomog rządowych więźniowie nie otrzymują, a wszelka praca zarobkowa jest im wzbroniona.”

Na tych samych wyspach znajdują się też obozy innego rodzaju, w których przebywają kolaboranci sił faszystowskich, węgierscy i albańscy, skompromitowani współpracą z okupantami włosko - niemieckimi, więc korzystają

Jedynie skutecznym wyjściem z tej nieznosnej sytuacji jest — zdaniem EAM — natychmiastowe wycofanie obcych wojsk z Grecji i rozpisanie nowych, swobodnych wyborów. Rozpisanie wyborów powinno być poprzedzone szeroką amnestią, a wybrany z prawdziwej woli narodu parlament musiałby się zająć również sprawą utrzymania, czy też zniesienia narzuconego w Grecji ustroju monarchistycznego.

Godzi się podkreślić, że ogłoszony niedawno w Anglii raport delegacji parlamentarnej, która badała stosunki w Grecji, jest w swych konkluzjach zasadniczo zgodny z powyższą opinią generalnego sekretarza EAM, mimo że w skład delegacji wchodził również członek partii konserwatywnej. Różnice polegają jedynie na innym — łagodniejszym oczywiście — doborze słów i wyrażeniach, na mniejszej kategoryczności twierdzeń i wniosków.

„Kilka faszystów i quislingowców rządzących w Grecji, posługując się brutalnym terrorem w stosunku do przeciwników politycznych, co zmusza ludność do samoochrony. Rząd usiłuje przerwać odpowiedzialność za własne czyny na północnych sąsiadów Grecji, idąc na rękę swym mordercom, dając do siana niepokój na Bałkanach i do uczynienia z Grecji bazy wypadowej dla rozmaitych zamierzeń imperialistów.”

„Kilka faszystów i quislingowców rządzących w Grecji, posługując się brutalnym terrorem w stosunku do przeciwników politycznych, co zmusza ludność do samoochrony. Rząd usiłuje przerwać odpowiedzialność za własne czyny na północnych sąsiadów Grecji, idąc na rękę swym mordercom, dając do siana niepokój na Bałkanach i do uczynienia z Grecji bazy wypadowej dla rozmaitych zamierzeń imperialistów.”

„Kilka faszystów i quislingowców rządzących w Grecji, posługując się brutalnym terrorem w stosunku do przeciwników politycznych, co zmusza ludność do samoochrony. Rząd usiłuje przerwać odpowiedzialność za własne czyny na północnych sąsiadów Grecji, idąc na rękę swym mordercom, dając do siana niepokój na Bałkanach i do uczynienia z Grecji bazy wypadowej dla rozmaitych zamierzeń imperialistów.”

### USA wypiera W. Brytanię

Charakteryzując stosunki między imperializmem brytyjskim a imperializmem amerykańskim Palme Dutt oświadczył: „imperializm amerykański rozwija się i rozszerza, podczas gdy imperializm brytyjski chyli się ku upadkowi i nie reagując odczywiście ze swych celów agrywnych, zajmując dziś pozycję obronną. Stany Zjednoczone mają niewątpliwą przewagę gospodarczą i strategiczną. Wielka Brytania jest jednak wciąż jeszcze największym mocarstwem kolonialnym, panującym nad czwartą częścią świata. W swym dążeniu do nieograniczonego ekspansji, imperializm amerykański stawia sobie za cel wchłonięcie Imperium Brytyjskiego. Imperializm brytyjski usiłują ratować zachowania pozycje Imperium Brytyjskiego, godząc się na rolę słabszego partnera Ameryki.”

### Ządania komunistów

Rozwijając myśl o samookreśleniu narodów — te podstawowa zasada polityki komunistycznej, Palme Dutt oświadczył: „Zgodnie z tą zasadą domagamy się natychmiastowego uznania niepodległości krajów kolonialnych o rozwiniętym ruchu ludowym, które osiągnęły wysoki stopień świadomości narodowej i żądają całkowitej niepodległości. Idzie tu przede wszystkim o Indie, Burmę, Cejlon, Egipt i Palestynę oraz kraje arabskie, znajdujące się dotąd pod pośrednią kontrolą brytyjską.

Domagamy się zniesienia kontroli kolonialnej i uznania prawa do samookreślenia narodów Cypru i Malty i zagwarantowania tym narodom swobody przyłączenia się do demokratycznej i demokratycznych Włoch w zależności od woli tych narodów.

We wszystkich innych krajach pod kontrolą brytyjską, w których nie dojrzała jeszcze idea całkowitej niepodległości, należy niezwłocznie zapewnić ludności pełnię praw obywatelskich i demokratycznych. Krok ten przyspieszy rozwój organizacji demokratycznej i stanie się podstawą rozwoju w kierunku całkowitej niepodległości.

Dalsza część swego przemówienia Pa

Rozwijając myśl o samookreśleniu narodów — te podstawowa zasada polityki komunistycznej, Palme Dutt oświadczył: „Zgodnie z tą zasadą domagamy się natychmiastowego uznania niepodległości krajów kolonialnych o rozwiniętym ruchu ludowym, które osiągnęły wysoki stopień świadomości narodowej i żądają całkowitej niepodległości. Idzie tu przede wszystkim o Indie, Burmę, Cejlon, Egipt i Palestynę oraz kraje arabskie, znajdujące się dotąd pod pośrednią kontrolą brytyjską.

Domagamy się zniesienia kontroli kolonialnej i uznania prawa do samookreślenia narodów Cypru i Malty i zagwarantowania tym narodom swobody przyłączenia się do demokratycznej i demokratycznych Włoch w zależności od woli tych narodów.

We wszystkich innych krajach pod kontrolą brytyjską, w których nie dojrzała jeszcze idea całkowitej niepodległości, należy niezwłocznie zapewnić ludności pełnię praw obywatelskich i demokratycznych. Krok ten przyspieszy rozwój organizacji demokratycznej i stanie się podstawą rozwoju w kierunku całkowitej niepodległości.

Dalsza część swego przemówienia Pa

# Plany Oświęcimia i Buchenwaldu

## w zakładach Siemens w Berlinie

Dziennik „Berliner Zeitung” żąda usunięcia i ukarania wszystkich członków zarządu koncernu Siemens, jako zbrodniarzy wojennych i przekazania koncernu w ręce berlińskich władz miejskich. W związku z tym przyłącza dziennik następujące fakty:

W lokalu dyrekcji koncernu znaleziono plany oślawionego obozu koncentracyjnego Buchenwald. Dyrektorzy koncernu Siemens posiadali również plany obozów Birkenau i Oświęcim, którym dostarczali instalacje elektryczne dla komór gazowych i krematoriów. Prowadził oni pertraktacje z dowódcą SS, celem uzyskania dlań siły robotczej z obozów koncentracyjnych i różnych krajów okupowanych. Sami bezpośrednio zajmowali się rekrutowaniem robotników z Włoch i Francji. Wzrostko to jest niezbicie udowodnione dokumentami.

W dalszym ciągu donosi dziennik, że wedle znajdujących się w posiadaniu redakcji protokołów konferencji dyrektorów koncernu Siemens, dyr. Storch za-

„Każdego dnia — pisze dziennik — nadchodzą ze wszystkich zakątków Niemiec i ze wszystkich krajów Europy świadectwa wybitnych ludzi, którzy cierpieli w obozach Siemens w Grossrosen, Buchenwald, Ravensbrück itd., jak również zeznania Żydów, niewolników Siemens, którym stale grozono wywozką do Oświęcimia. Wszystkie te zeznania jednoznacznie stwierdzają, że dyrekcja koncernu Siemens posługiwała się pracą niewolników, wyczerpywała ich siły nadmierną pracą, a w końcu posyłała ich, jako bezużyteczne odpadki, do komór gazowych. Dokumenty i zeznania świadków dowodzą, że nie można mówić tutaj o winie jakichś kilku poszeźdłych zbrodniarzy wojennych, ale że dyrekcja koncernu jako całość jest odpowiedzialna za zbrodnie, które mogły być dokonane tylko przy jej zbiorowym współdziałaniu.”

# MARGINESIE

## Rozsądne głosy

Podczas ostatniej debaty w Izbie Gmin w sprawie polityki zagranicznej, niektórzy posłowie z Labour Party poruszyli też zagadnienie stosunków brytyjsko - polskich. Poseł Bing podkreślił w swym przemówieniu, że Polska ma prawo urządzania swych stosunków wewnętrznych, zgodnie z potrzebami kraju i narodu, dlatego też nacisk, wywierany przez rząd brytyjski na Polskę, był niestosowny i nieusprawiedliwiony.

Posłanka, Lea Manning, która wróciła niedawno z podróży po Polsce, wystąpiła również przeciwko presji politycznej i ekonomicznej, jaką niektórzy kolegi chciałby wywrzeć na Polskę oraz wypowiedziała się krytycznie o brytyjskiej „propagandzie prasowej” znaczącej, że Polska ma prawo swobodnego wyrażania opinii o polityce zagranicznej i o stosunkach międzynarodowych. Zdziela się swymi wrażeniami z pobytu w naszym kraju, posłanka Manning zwróciła uwagę, że Polska dokonała wspaniałego dzieła na Ziemiach Odzyskanych, produkcja przemysłowa wrosła znacznie, a odbudowa kraju szybko postępuje. Pani Manning wyraziła przekonanie, iż rząd brytyjski nie odmówi swego poparcia na rzecz obecnej granicy polsko - niemieckiej. Polska bowiem stała się wkrótce wielkim uprzemysłowanym krajem, w którym W. Brytania powinna się Hezyć i utrzymywać jak najlepsze stosunki.

Niejednokrotnie wypadło nam omawiać krytyczne antypolskie głosy pp. Savorych, Robertsów i innych konserwatywnych „Żubrów” angielskich, którzy przez niewiedzę, czy złą wolę, albo w imię interesów reakcji brytyjskiej — nie szepczęli nam z trybuny parlamentarnej słów naganych, potępienia a nawet fałszu i oszczerstwa. Z satysfakcją notujemy dzisiaj głosy takich innc — trzeźwe, rozumne, przyjazne, z satysfakcją tym żywym, że głosy te nie są bynajmniej osobodnione. Podobnie jak poseł Bing i posłanka Manning, przemawiali już nie jeden raz — w parlamencie i na zgromadzeniach publicznych posłowie Ziliauc, Mack i inni przedstawiciele rządzącej partii brytyjskiej. I rzecz warta podkreślenia, że te przyjazne dla Polski opinie wypowiedziane przez zwyczajni ci parlamentararzy i działacze angielskie, którzy przyjeżdżali do Polski, zwiędali różne ośrodki naszego kraju i mieli możność zaznajomienia się dokładnie z PRAWDZIWIYM układem stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce. Naozecz widze nie i dobra świadomość rzeczy — to nastroja całkiem innczej, niż naiwna wiara w „żelazną kurtynę” i dawne posłuchiu oszczerzym brędniem reakcyjnych emigrantów.

Pomyślny rozwój stosunków polsko - brytyjskich jest dla nas czynnikami politycznymi niezmiernie cennym i pożądanym. Przebieg i wynik handlowych rokowań naszej delegacji w Londynie, należyte rozwiązanie kwestii h. korpusu Andersa oraz oficjalny stosunek W. Brytanii do spraw granic polsko - niemieckich — te aktualne, o wielkiej wadze zagadnienia staną się niewątpliwie wskazywaniem, w jakim stopniu nasze sprawiedliwe postulaty i potrzeby znajdują dziś wśród miarodajnych sfer brytyjskich zrozumienie i uznanie. Nie bawiąc się w promocwa, stwierdzimy tylko, że głosy parlamentarzystów, przytoczone wyżej, zdają się być dobrą w tym względzie zapowiedzią, świadczą bowiem o tym, że po tamtej stronie — mimo wszystko — coraz więcej jest dobrej woli, życzliwości i trzeźwości w ocenie sytuacji, a tylko takie tendencje OBUSTRONNE mogą czynić przyjazni między narodami naprawdę trwałą i wzajemnie przyżyteczną.

# Business w Hiszpanii

## Franco zakupuje amerykański sprzęt wojenny

— Z Londynu donoszą: Korespondent madrycki gazety „Spanish News Letter” donosi o aktywności pewnych businessmenów amerykańskich występujących w roli agentów w sprawie oficjalnych hiszpańskich zakupów resztek sprzętu wojskowego, pozostającego w Afryce Południowej.

Wiadomo — pisze korespondent — że jeden z tych Amerykanów uczestniczył w transakcji na sumę w wysokości około czterech milionów funtów szterlingów, i że zakupiono resztki sprzętu wojskowego o rzeczywistej wartości co najmniej 1,5 miliona funtów szterlingów.

Sprzęt wojskowy zakupowany jest w tymczasowych składach polowych w Północnej Ameryce, przewożony jest do Tangeru, następnie zaś na parowcach kierowany do Hiszpanii. Wśród tych materiałów są samochody ciężarowe, części samolotów, urządzenia radio we i urządzenia dla stacji radiowych.

Jest to zupełnie „nieodzwołony” handel, lecz dotyczyca Amerykanie, odpowiedzialni za sprzęt wojskowy, zadawali się tym, iż sprzedawali go tylko obywatelom Stanów Zjednoczonych, nie interesując się, czy ci sprzedają te materiały komu innemu.

„Spanish News Letter” przyłącza również cyfry, charakteryzujące handel Wielkiej Brytanii z Hiszpanią frankistowską w roku 1946. Import z Hiszpanii wynosił 17.883.000 funtów szterlingów.

eksporci zaś do Hiszpanii — 5350.000 funtów szterlingów. Bilans aktywny na korzyść Hiszpanii, stanowił 12.533.000 funtów szterlingów. Wielka Brytania eksportowała produkcję przemysłu chemicznego, maszyn, instalacje elektryczne, wyroby stalowe i żelazne, kauczuk, przyrządy narzędzi, ceramikę, szkło, węgiel, białe, surowiec do wytworzenia papieru i jedwabiu. Do Anglii importowano z Hiszpanii pomarańcze, pomidory, wino i inne artykuły, jak również ruda żelazna, pryłt, rozmaite chemikalia i korki.

## NA KONFERENCJI MOSKIEWSKIEJ

# Spór o pojęcie potencjału wojennego

Zryw dyskusję w kuluarach konferencji moskiewskiej spowodowała wczoraj — jak pisze obserwator „Prawdy” — kwestia, która dotąd nigdy nie wywoływała wątpliwości i uchodziła za zupełnie jasną, a mianowicie: „na czym polega potencjał wojenny?”. Przyczyną tych teoretycznych rozważań na temat istoty potencjału wojennego była mowa brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, Bevena, który wysunął tezę, że potencjał wojenny bardzo szybko przekształca się w potencjał pokojowy i na odwrót. Jako dowód na poparcie swego twierdzenia przytoczył Bevin interesujący zresztą wypadek:

W brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemiec znajdowały się nadal znajdują się dwie wielkie fabryki wojenne. Początkowo obie one zostały zamknięte. Logicznym następstwem powinno być więc zniszczenie tych fabryk. Ale nastąpiło coś wręcz sprzecznego z wszelką logiką: fabryki znów są otwarte i czynne. Powodem tej zdławnej decyzji było to, że brytyjska strefa odczuwa potrzebę sztucznych nawozów.

Można było wprawdzie z łatwością sprowadzić te nawozy z amerykańskiej strefy. Okazuje się jednak, że w tym szczególnym wypadku, pomimo gospodarczego połączenia strefy angielskiej i amerykańskiej, za dostawą trzeba było płacić dolarami, co wedle oświadczenia Bevena, nie odpowiada Anglikom. W taki więc sposób dokonano się przemiana potencjału wojennego w potencjał pokojowy.

Stosując taką logikę, możnaby

z łatwością uzasadnić konieczność zachowania fabryk wojennych Kruppa, które wyrabiały armaty, moździerze, pancerce dla okręgów wojennych itd., pod pretekstem, że mogą one produkować papierosnice, które są może bardzo potrzebne w brytyjskiej strefie okupacyjnej. W ten sam sposób można usprawiedliwić utrzymanie wojennego koncernu „J. G. Farbenindustrie”, ponieważ mógłby on wytwarzać niektóre lekarstwa.

Postawienie sprawy definitywnie potencjału wojennego na obecnej sesji ministrów spraw zagranicznych — musi wywołać zdziwienie. Jak wiadomo bowiem, ani na krymskiej konferencji trzech

z łatwością uzasadnić konieczność zachowania fabryk wojennych Kruppa, które wyrabiały armaty, moździerze, pancerce dla okręgów wojennych itd., pod pretekstem, że mogą one produkować papierosnice, które są może bardzo potrzebne w brytyjskiej strefie okupacyjnej. W ten sam sposób można usprawiedliwić utrzymanie wojennego koncernu „J. G. Farbenindustrie”, ponieważ mógłby on wytwarzać niektóre lekarstwa.

Postawienie sprawy definitywnie potencjału wojennego na obecnej sesji ministrów spraw zagranicznych — musi wywołać zdziwienie. Jak wiadomo bowiem, ani na krymskiej konferencji trzech

## Wielkie dzieło demokracji polskiej

### „Nowoje Wremia” o gospodarowaniu Ziemi Odzyskanych

Omawiając osiągnięcia Polski w dziedzinie gospodarowania Ziemi Odzyskanych, tygodnik radziecki „Nowoje Wremia” pisze:

„Uplętko zaledwie półtora roku od chwili, kiedy na mocy decyzji Konferencji Berlińskiej rdzenie polskie ziemi nad Bałtykiem i na wschód od Odry i Nisy — terytorium o obszarze 103 tysięcy km kwadratowych — włączone zostały w skład państwa polskiego. Były to ziemie, po których przewalała się niszcząca burza wojny. Trzeba było fchać nowe życie w pola opustoszałe, podnieść z ruin miasta i fabryki, zorganizować ruch na linach kolejowych. Trzeba było również sprowadzić na ziemie odzyskane ludzi, którzy mogliby tego wielkiego dzieła dokonać.”

W Anglii i Ameryce — stwierdza dalej „Nowoje Wremia” — nie brak było sceptyków, którzy wątpili, aby Polska potrafiła sprostać tak wielkiemu zadaniu, jak zagospodarowanie i zaludnienie ziem zachodnich. Najlepszą odpowiedzią

„Uplętko zaledwie półtora roku od chwili, kiedy na mocy decyzji Konferencji Berlińskiej rdzenie polskie ziemi nad Bałtykiem i na wschód od Odry i Nisy — terytorium o obszarze 103 tysięcy km kwadratowych — włączone zostały w skład państwa polskiego. Były to ziemie, po których przewalała się niszcząca burza wojny. Trzeba było fchać nowe życie w pola opustoszałe, podnieść z ruin miasta i fabryki, zorganizować ruch na linach kolejowych. Trzeba było również sprowadzić na ziemie odzyskane ludzi, którzy mogliby tego wielkiego dzieła dokonać.”

W Anglii i Ameryce — stwierdza dalej „Nowoje Wremia” — nie brak było sceptyków, którzy wątpili, aby Polska potrafiła sprostać tak wielkiemu zadaniu, jak zagospodarowanie i zaludnienie ziem zachodnich. Najlepszą odpowiedzią

„Uplętko zaledwie półtora roku od chwili, kiedy na mocy decyzji Konferencji Berlińskiej rdzenie polskie ziemi nad Bałtykiem i na wschód od Odry i Nisy — terytorium o obszarze 103 tysięcy km kwadratowych — włączone zostały w skład państwa polskiego. Były to ziemie, po których przewalała się niszcząca burza wojny. Trzeba było fchać nowe życie w pola opustoszałe, podnieść z ruin miasta i fabryki, zorganizować ruch na linach kolejowych. Trzeba było również sprowadzić na ziemie odzyskane ludzi, którzy mogliby tego wielkiego dzieła dokonać.”

W Anglii i Ameryce — stwierdza dalej „Nowoje Wremia” — nie brak było sceptyków, którzy wątpili, aby Polska potrafiła sprostać tak wielkiemu zadaniu, jak zagospodarowanie i zaludnienie ziem zachodnich. Najlepszą odpowiedzią

# Konwencja Polsko-Francuska

## w sprawie wypłaty ubezpieczeń i rent

W tych dniach delegacja z ramienia Ministra Pracy i Opieki Społecznej podpisała w Paryżu kilka ważnych układów z rządem francuskim w sprawach dotyczących ubezpieczeń społecznych. Fakt ten ma ogromne znaczenie dla robotników polskich, którzy z tytułu pracy we Francji uzyskali uprawnienia do świadczeń z francuskich instytucji ubezpieczeniowych. Zawarte układy przewidują m. inn.:

- 1) traktowanie obywateli polskich, ubezpieczonych we Francji na równi z obywatelami francuskimi pod względem uprawnień ubezpieczeniowych;
- 2) wypłatę do Polski świadczeń, przyznanych przez instytucje ubezpieczeniowe francuskie, obywatelom polskim, którzy powrócili lub powrócą do Polski;
- 3) zaliczenie okresów ubezpieczenia w Polsce do ubezpieczenia we Francji i odwrotnie.

Wskutek osiągniętego porozumienia renciści francuskich instytucji ubezpieczeniowych, przebywający obecnie w Polsce otrzymywać będą renty z Francji, renciści zaś przebywający we Francji korzystają ze świadczeń takich samych, jak obywatele francuscy bez ograniczeń, stosowanych do cudzoziem-

ów. Ponadto wielu obywateli polskich uzyska prawo do rent w ogóle lub do podwyższeń rent wskutek zaliczenia im przez instytucje francuskie okresów ubezpieczenia w Polsce.

Osiągnięcia delegacji polskiej we Francji są bardzo poważnym sukcesem, gdyż stanowią one znaczne rozszerzenie dotychczas obowiązujących konwencji polsko - francuskich.

Zdolano mianowicie uregulować korzystnie dla Polski szereg ważnych kwestii, co do których przed wojną nie można było osiągnąć porozumienia z rządem francuskim.

Umowy wchodzi w życie z dniem 1 marca br. i obejmują również wypłatę rent z tytułu śmierci i inwalidztwa ofiar wojny 1939 — 1945 r., a dotychczas, którzy służyli w armii francuskiej, byli członkami francuskich sił wewnętrznych lub byli członkami francuskiego ruchu oporu lub polskiego ruchu we Francji.

Wypłaty rent francuskich dokonywać będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który już od pewnego czasu podjął wypłatę zaliczek na te renty. Zaliczki te będą oczywiście potrącone z kwot, przekazywanych przez instytucje francuskie.

### Cykl odczytów o organizacji studiów technicznych

Stowarzyszenie Inżynierów i Techn. Mech. Polskich zaprasza kolegów i zainteresowanych na odczyt Prof. St. Płużańskiego o „Organizacji Studiów Technicznych w Anglii” który odbędzie się w piątek, tj. 14 bm. o godzinie 17 w budynku Nowej Księgarni, Koszykowa 75, sala 21, (II p.) S. J. M. P.



# GŁOS WYBRZEŻA

Adres redakcji: Gdańsk, ul. Jana z Kolna 7, tel. 424-27.

## Kronika Wybrzeża

### POLSKIE PIELEGNIARKI NA PRAKTYCE W N. JORKU

Do Gdańska z Ameryki wróciła grupa pielęgniarek stypendystek UNRRA, które odbyły 5-miesięczną praktykę w swoim zawodzie. W wyprawie do Ameryki ogółem wzięło udział z całej Polski 19 pielęgniarek, w tym trzy instruktorki z Gdańskiej Szkoły Pielęgniarek przy Akademii Lekarskiej. Pielęgniarki polskie odbywały praktykę w Nowym Jorku.

### SZWEDZY KUPCY W GDAŃSKU

Na Wybrzeże przybyła w drodze powrotnej z Lipska delegacja szwedzka, złożona z kupców i przemysłowców, w liczbie kilkudziesięciu osób. Szwedzi celowo obrali drogę przez Gdańsk i Gdynię, aby zaznajomić się z przygotowaniem do Międzynarodowych Targów Gdańskich. W dniu 12 bm. odbyła się specjalna konferencja z delegacją szwedzką i zarządem Międzynarodowych Targów Gdańskich.

### CZYN GODNY NAŚLADOWANIA

Pracownica Centrali Handlowej Przemysłu Elektro - Technicznego Małuchin Janina, premiowana w dniu Święta Kobiet, przeznaczyła swoją premię na biedne dzieci. Suma ta została zużyta na kolonje dla najbardziej potrzebujących.

### TOWARZYSTWO PRZYJAZNI POLSKO - CZESŁOSŁOWACKIEJ W GDAŃSKU

Niedawno zawarty układ polsko-czechosłowacki wpłynął również na wzajemne powiązanie stosunków przyjaźni między naszymi narodami. Wkrótce na Wybrzeżu zostanie zorganizowane Oddział Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej.

### WZROST PRODUKCJI ŻYWNOSCI NA TERENIE GDYNI

W przeciągu roku na terenie Gdyni znacznie wzrosła miejscowa produkcja artykułów żywnościowych. Produkcja mięsa wzrosła o 15.000 kg, produkcja mleka o 30.000 litrów, masła o 3.000 kg, jaj o 120.000 szt.

### KAPITAŁY OBROTOWE DLA BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO

Gdyńskie Towarzystwo Budowy Osiedli uzyskało w Ministerstwie Skarbu zgodę na zaciągnięcie kredytów obrotowych, potrzebnych w br. Kredyty te będą krótkoterminowe. Wysockość ich nie została ograniczona.

### 47 SKRYŃ NARZĘDZI Z DOSTAW UNRRA

W miesiącu lutym z dostaw UNRRA otrzymaliśmy 47 skrzyń narzędzi pneumatycznych o wadze 24 ton, 30 bel węży gumowych wagi 2,5 tony oraz tasiemy transmisyjne i parziane z wieloletniej służby, ogólnej wartości około 1 milionów złotych.

## Z TEATROWIENI

### TEATRY

**MIEJSKI „WYBRZEŻE”** — Gdynia, Plac Grunwaldzki, godz. 19.30 komedia Szaniawskiego pt. „Zeglarczy”, w reżyserii Iwo Galla.  
**MARYNARKI WOJENNEJ** — Gdynia, Skwer Kościuszki 12, godz. 19.30, komedia Al. Fredry „Mąż i żona”, w reżyserii W. Jarszewskiej.  
**DRAMATYCZNY** — Sopot, ul. Rokossowskiego 39—41, godz. 19.30, komedia „Rozkoszna dziewczyna”, w reżyserii J. Merunowicza.

### KINA

**GDYŃIA** — „Warszawa” — Paweł Gaweł.  
**GDYŃIA** — „Atlantic” — Jesse James.  
**GRABÓWEK** — „Fala” — Gunga Din.  
**CHYLONIA** — „Promień” — Czajajew.  
**GDAŃSK** — „Światowid” — Ciche wesele.  
**SOPOT** — „Bałtyk” — Klatka Słowicza.  
**SOPOT** — „Polonia” — Romans Pałaja.  
**WRZESZCZ** — „Bajka” — Zapomniana melodia.  
**OLIWA** — „Polonia” — Zakazane piosenki.  
**SŁUPSK** — „Polonia” — Góra dziewcząt.  
**TCZEW** — „Wisła” — Ulica złoczyńców.  
**ŁĘBORK** — „Fregata” — Siedmiu śmiałych.  
**PUCK** — „Mewa” — Panna bez posagu.  
**WEJHEROWO** — „Świt” — Zakazane piosenki.

### WYSTAWY

Wystawa Grafiki i Rysunków ZPAP w Sopocie, ul. Rokossowskiego 54, otwarta codziennie od 9 do 14.

# Gdańsk przed nowym sezonem budowlanym

## Brak kredytów i mrozy opóźniają rozpoczęcie robót

Gdańska Dyrekcja Odbudowy, która jest naczelnym dysponentem i głównym projektodawcą wszelkich poczyniń urbanistycznych, przygotowała już szczegółowo kosztorysy prac na sezon 1947 roku.

GDO prowadzić będzie roboty w trzech zasadniczych działach, a mianowicie: na odcinku budownictwa mieszkaniowego, użyteczności publicznej, komunikacji oraz na odcinku zabezpieczenia i konserwacji budowlanych.

Wydanki w ub. sezonie GDO zamknęło sumą ponad 434 mil. zł, z czego na budownictwo mieszkaniowe wydano 73 miliony zł, oddając za ten sumę do użytku 7 tys. izb mieszkalnych, przy czym 5 tys. oddano do użytku w Gdańsku.

### 360 MIL. ŻŁ NA BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE W ROKU 1947

W nowym sezonie budowlanym GDO zapotrzebowało wyłącznie na cele budownictwa mieszkaniowego 360 mil. zł. Suma ta przeznaczona zostanie przede wszystkim na ukończenie robót rozpoczętych w ub. sezonie, jak obiektów budowlanych w okolicach dworca gdańskiego, zwanych w planie urbanistycznym „Gdańsk 1946/47”. Obok tego remontowane będą domy w Oruni i innych dzielnicach, których stan zniszczenia nie przekracza 70 proc. Ilość izb mieszkalnych, jaka zostanie oddana do użytku w nowym sezonie, nie jest jeszcze dokładnie znana, gdyż, jedynie kredyty mogą zdecydować o tempie prac. Przypuszcza się jednak, że z chwilą zwolnienia odpowiednich sum przez Ministerstwo Odbudowy, będzie można oddać do użytku nie mniejszą niż w roku ub. liczbę mieszkań.

Poważnym hamulcem w szybkim od-

budowie jest obok braku kredytów wysoki koszt materiałów i brak pomieszczeń dla składowania go. Brak odpowiednich składów utrudnia zakup większej ilości materiałów w chwili, kiedy są one tanie. Powoduje to zwiększenie kosztów eksploatacyjnych.

Czynnikiem, który w dużym stopniu warunkuje wykonanie planu budownictwa jest również niedopuszczenie do powstania braku pokrycia materiałowego przez produkcję, co miało miejsce w ub. sezonie. Przyczyną tego było niestabilność norm zużycia przez poszczególne resorty, niesharmonizowanie wysokości zapotrzebowania z wytwórczością a harmonizowanie także zależne jest od właściwego rozłożenia w przestrzeni i czasie surowców i ośrodków pro-

### DOMKI SKŁADANE DLA ROBOTNIKÓW

Drugi problem — to robotnicy. Miasto Wybrzeża są tak zagęszczone, że piana na razie mowy o otrzymaniu miejsca pod uwagę, że pracownicy budowlani stanowią tylko nie wielki procent mieszkańców Wybrzeża i zważając na konieczność zatrudnienia przy zwiększonym tempie odbudowy jeszcze większej liczby pracowników, wytwarza się konieczność budowania specjalnie dla tych ludzi odpowiednich pomieszczeń.

Niepewność czy kredyty, przyznane przez Ministerstwo, wystarczą, zmusza GDO do wypracowania nowych form budownictwa. W tej dziedzinie wypracowano już projekt budowy nowych domów składanych. Domki te składać się będą z czterech izb i wyposażone będą we wszystkie wygodę. Jako materiał do budowy tych domków zastosowane zostanie drzewo i lekkie płyty betonowe w połączeniu z odpadkami drzewnymi. Ich części składowe wykonane zostaną w polskich zakładach i koszt ich nie będzie stosunkowo wysoki. Najprawdopodobniej będzie to jeden z konkretniejszych sposobów rozwiązania trudnego problemu mieszkaniowego.

Największym naciskiem obciążony został przede wszystkim na Gdańsk — Gdynia będzie prowadziła samodzielnie swoje budownictwo, przy czym przewidziany jest duży udział inicjatywy prywatnej. Sopot i Gdynia zapotrzebowania swoje finansować będą z sum inicjatywy prywatnej kredytów bankowych.

Elbląg zniszczony, ale i nie zasiedlony odpowiednio, nie będzie odbudowywany dalej, gdyż znajduje się tam dostateczna ilość mieszkań dla ewentualnych osiedleńców.

### ZBITYTKOWE BUDOWLE BĘDĄ ZABEZPIECZONE

W dziedzinie robót komunikacyjnych, w nowym sezonie z całą energią ruszą roboty nad budową autostrady Gdańsk — Gdynia. Innymi pracami, jak budowa mostów, wiaduktów, zależe są o wielkości kredytów uzyskanych na te cele.

W dziedzinie budownictwa kulturalnego i zabytkowego, poza remontem Domu Kultury we Wrzeszczu, prowadzić będzie się jedynie prace zabezpieczające nad zachowaniem zabytków starego Gdańska i Elbląga. Kredyty na te cele są bardzo małe, a poza tym brak jest fachowców.

W zakończeniu stwierdzić należy, że nadchodzący sezon budowlany zależny jest od sumy przyznanych kredytów. Prawdopodobnie Ministerstwo Odbudowy żądane kredyty przyzna, lecz musi to nastąpić jak najryjciej, gdyż od tego zależna jest odbudowa miast delta Wiśły.

## Z naszych portów

### BASEN PRZELADUNKOWY W DERLOWIE PRZEKAZANY WŁADZOM POLSKIM

Radzieckie jednostki gospodarcze w Derlowie przekazały kapitanatowi portu derlowskiego całą część zachodnią Basenu Przeładunkowego wraz ze wszystkimi obiektami. W polskie ręce przeszły 3 wielkie magazyny portowe, 2 czynne silosy zbożowe o pojemności 4.500 ton i 10.000 ton, oraz dwa silosy nieczynne o pojemności 2.500 ton i 1.500 ton. Ponadto władze radzieckie przekazały cały sprzęt ratowniczy i pożarniczy.

### WKROTCE NADEJDA OWOCE POLUDNIOWE

W ramach umowy handlowej mają na dejsz do portów ujścia Wisły pierwsze transporty owoców południowych.

Główny Urząd Morski zwrócił się już do Biura Odbudowy Portu o dostosowanie odremontowanego magazynu „Feltera” w Gdyni do potrzeb przechowywania owoców południowych. Przewidziana jest instalacja urządzeń ogrzewniczych, chłodzących, węg pomostowych itp.

### MIĘDZYNARODOWE TARGI RYBACKIE W GDYNI

W Gdyni zorganizowane zostaną w sierpniu br. po raz pierwszy w dziejach tego miasta Międzynarodowe Targi Rybackie.

W sprawie tej odbyła się już konferencja. Konferencja zwołana została z inicjatywy Międzynarodowych Targów Gdańskich. Przewodniczył jej prezydent miasta Gdyni, pos. Henryk Zakrzewski, przemawiał dyrektor naczelny Międzynarodowych Targów Gdańskich, ob. Henryk Drozdowski. Targi Rybackie odbędą się na molo reprezentacyjnym.

### IMPORT SLEDZI DROGĄ LĄDOWĄ

W związku z uniemożliwieniem żeglugi został prawie całkowicie wstrzymany import śledzi, masowo spożywanych w okresie Wielkiego Postu. Towarzystwo Połowów Dalekomorskich „Dalmor” sprowadziło ostatnio partie śledzi drogą lądową, przez Bytom. Śledzie te w styczniu br. zostały wyładowane w Holandii ze statków dalmatorskich, które nie mogły dotrzeć do naszych portów.

## Spółdzielnia miesz.-budowlana „Wybrzeże”

### Inicjatywa prywatna na froncie odbudowy Gdańska

Ostatnio z inicjatywy ob. Romana Raszewskiego powstała spółdzielnia mieszkaniowa - budowlana „Wybrzeże” z siedzibą we Wrzeszczu przy ul. Konopnickiej 12. Postawiła ona sobie za cel wybudowanie wspólnym wysiłkiem okazałego gmachu przy rozszerzonej Al. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, którego front długości 105 m zamknie odcinek od ul. Konopnickiej do ul. Barlickiego (d. Dworcowa).

Na parterze mieścić się będzie 26 sklepów. Pierwsze piętro przewidziane jest na lokale handlowe, na drugim piętrze znajdą się lokale mieszkalne dwu i trzy-

izbowe. Ogólna kubatura domu wyniesie około 30.000 m<sup>3</sup>. Koszt budowy pochłonie około 60 milionów zł.

Przygotowania techniczne są już zakończone. Roboty budowlane rozpocznie się natychmiast po ustaleniu się pogody i po zatwierdzeniu nowej linii regulacyjnej po prawej stronie Al. Grunwaldzkiej. Założyciele spółdzielni, reprezentujący w większości sektor inicjatywy prywatnej, zgromadzili poważne fundusze, z którymi przystąpią do budowy, lecz do zakończenia dzieła dopomogą im uzyskania państwowych kredytów budowlanych. (W)

## Prace odwadniające na Żuławach trwają

### Zabezpieczyły dotychczasowy dorobek przed niebezpieczeństwem powodzi

Dla całkowitego odwodnienia Żuław Gdańskich potrzebna jest odbudowa 27 stacji pomp z napędem elektrycznym, dla Żuław Wielkich — 6 pomp z napędem elektrycznym, 2 zaś z parowym i dla Żuław Elbląskich 30 stacji elektrycznych i 10 parowych.

Wyloniła się tedy kwestia energii elektrycznej, ponieważ dla celów odwodnienia Żuław Gdańskich i Wiel-

kich potrzebna była moc silowni o wielkości 1.300 KM, dla Żuław Elbląskich natomiast powinna być ona wynosić 300 KM. Wyznaczono poza tym linie doprowadzające energię i rozdzielnie węzłowe. Opracowany koszt robót elektrycznych, nie uwzględniający rzeczy dokonanych, został zamknięty sumą około 46 mil. zł. Przeprowadzone prace wymagały

wielkiego poświęcenia się techników i robotników, którzy często zmuszeni byli pracować w wodzie lub na mokradłach. W wielu wypadkach niemożliwością było uzyskanie materiałów, przede wszystkim przewodów i transformatorów. Prace przeprowadzono z zataplanych często pontonów i tratw. Wymagało to wielkiej uwagi przy ustawianiu słupów, przy przygotowywaniu uzbrojenia i zakładaniu przewodów. Brygadam rozciągającym kable brakło tras, trudno było ustawić ich przebieg, a odnalezieniu uszkodzeń nie było nawet mowy. Trzeba było czekać na to, że pracujące pompy spowodują opadnięcie wód i ułatwią dostęp.

Pierwszego maja 1946 roku uruchomiono pierwszą pompę. Dzisiaj już zaczęła się ostatnie przewody na liniach, ponad 20 podstacji elektrycznych osusza 40 tys. ha na Żuławach Gdańskich i Wielkich, od początku lutego zaś ruszyły następne pompy osuszające dalszych 22 tys. ha.

To co zrobiono dotychczas na Żuławach może wydać się dorobkiem niewielkim, jednakże przynależny jest, iż pierwszy zasadniczy krok dla osiągnięcia ich do naszej gospodarki został uczyniony. W chwili obecnej należy dołożyć starań, aby zbliżać się do roztopy wiosennej z towarzyszącymi im zatorami lodowymi, nie podciągnęły za sobą powodzi i nie przekreśliły dotychczasowego dorobku.

## Komitet niesienia pomocy amnestionowanym

### Ponad 400 osób opuściło więzienie

W dniu wczorajszym w Sądzie Apelacyjnym w Gdańsku odbyła się konferencja w sprawie wykonania amnestii przez Sąd powszechny i wojskowy.

Udział w konferencji wzięli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, Zw. Zaw. organizacja politycznych, społecznych oraz naczelnicy wydziału Opieki Społecznej.

W pierwszym etapie amnestii objęła ponad 400 osób, w sprawach których wyroki zostały już wydane i u prawomocnione.

Druga kategoria oczekujących na amnestię składa się z tych wszystkich, których sprawy bądź w Sądzie Wojskowym, bądź w Sądach powszechnych, są jeszcze w toku. Ukończenie tych spraw, wykonanie aktu amnestii związane są z dokonaniem pewnych prac natury prawniczej jak i formalnej, dlatego też wymagają dłuższego okresu czasu.

Na konferencji tej został powołany do życia komitet, który będzie miał za zadanie udzielenie opieki i pomocy doradczej wszystkim amnestionowanym już od samego momentu opuszczenia murów więziennych, a przede wszystkim, dostarczenie im zasiłków pieniężnych i pracy zarobkowej.

Omawiano również szeroko sprawy udzielania pomocy ujawniającym się członkom podziemia na terenie województwa gdańskiego.

## Ujście Wisły wolne od lodów

### Lodołamacze nadal walczą na morzu

Wczoraj, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, wystartował z lotniska we Wrzeszczu samolot z przedstawicielami Komitetu Przeciwpowodziowego. Samolot przeleciał nad Wisłą od jej ujścia aż do Knybawy. Na odcinku tym została przeprowadzona lustracja prac przy łamaniu lodów.

Jak zaobserwowano, morze na przesłżeniu 1,5 km od brzozy oraz u ujścia Wisły jest całkowicie wolne od lodów. Poza tym wolnym pasem lody ciągną się w dal jak tylko można sięgnąć okiem. Północny wiatr, który ostatnio spowodował obniżenie się temperatury na Wybrzeżu do 12 stopni poniżej zera, nie napędza kry do ujścia Wisły. Widać lody nie pękają, ale trzymają się zwarci, utrzymując

na pełnym morzu ścisłą powierzchnię lodową. Stwarza to dogodne warunki dla odpływów wód oraz kry rzecznej, która zmieszcza się na pewno w tym wolnym od lodów pasie morza.

Lodołamacze, które niedawno jeszcze pracowały około Spiewowa, — walczyły ciężko z lodami, posunęły się naprzód.

O wiele gorzej przedstawia się sprawa w okolicach Tczewa, gdzie prace przy łamaniu lodów posunęły się bardzo nieznacznie. Jak już wspominalismo Tczew jest jednym z poważnie zagrożonych odcinków. Znajdują się tam bowiem dwa mosty, których konstrukcja, utrudniająca przepływ kry, będzie sprzyjała powstawaniu zatorów lodowych.

## Z życia partyjnego

### Wybory do władz partyjnych w Gdyni

### Konferencje dzielnicowe w Orłowie i Grabówku

W niedzielę dnia 9 marca br. odbyła się doroczna konferencja sprawozdawcza dzielnicy partyjnej w Orłowie w Gdyni. Na konferencję przybyło ponad 50 delegatów.

Z ramienia Komitetu Gdyńskiego referat polityczny wygłosił II sek. tow. Zborowski. Sprawozdanie z działalności Komitetu Dzielnicowego złożył tow. Wielbiński. W dyskusji brał udział licznie towarzysze. Wszystkie wystąpienia były nacechowane powagą i troską o dalszy rozwój organizacji partyjnej w Orłowie.

W wyniku wyborów sekretarzem Komitetu Dzielnicowego został wybrany tow. Wielbiński, zastępcą sekretarza tow. Otrowski. W skład Komitetu weszli ponadto tow. Gulewicz, Szreden, Podzielski, Wejwicki i Bednarek.

Do komisji rewizyjnej zostali wybrani tow. tow. Jankowski, Kobza i Jareniz.

Tego samego dnia odbyła się doroczna konferencja sprawozdawcza również dzielnicowa organizacja PPR na Grabówku. Na konferencję przybyło około 90 delegatów. Referat polityczny wygłosił sekretarz Komitetu Miejskiego w Gdyni tow. Grudziński, sprawozdanie z działalności ustępującego komitetu dzielnicowego złożył tow. Wenta.

### Kalendarzyk wyborczy

W związku z mającymi się odbyć wyborami do władz partyjnych, Komitet Wojewódzki ustalił następujący kalendarzyk konferencji:

l. p.	Powiat	miejsce	data	godz.
1.	Elbląg m.		15 marca	10.00
2.	Elbląg pow.		16 marca	10.00
3.	Gdańsk m.		30 marca	10.00
4.	Gdańsk pow.		23 marca	10.00
5.	Gdynia		30 marca	10.00
6.	Karłowizy		23 marca	10.00
7.	Kościierzyna		30 marca	10.00
8.	Kwidzyn		23 marca	10.00
9.	Łębork		23 marca	10.00
10.	Malbork		22 marca	10.00
11.	Sopot		22 marca	10.00
12.	Starogard		30 marca	10.00
13.	Sztum		23 marca	10.00
14.	Tczew		30 marca	10.00
15.	Wejherowo		30 marca	10.00

## W ciemności bliższy światło

### Latarnia morska prowadzi okręt

Jest ciemna burzliwa noc. Ostry północno-wschodni wiatr zacinia w twarzą lepkim śniegiem. Kuter, wracający do portu, sygnałem dzwonu oznajmia o swoim położeniu. Światła pozycyjne umieszczone przy burtach i na maszcie słabo rozświetlają ciemność. W taką noc bardzo łatwo o katastrofę. Dlatego też sternik i „oko” pilnie patrzy w przestwór. Obok groźby rozbięcia, w takiej nocy rybak obawia się zblądzenia. Z daleka, jak gdyby wyciągając pomocną dłoń, polyskuje światło latarni morskiej na Helu.

W dalekiej przeszłości, bardzo częstym zjawiskiem na morzach były katastrofy i zaginięcia. Przemysłowi Fenicjanie i Grecy, handlujący z całym światem, na szlakach morskich, dla własnego bezpieczeństwa, zapalali w niebezpiecznych miejscach przy brzegach wielkie ogniska, co zmniejszało groźbę katastrof. Z biegiem czasu ogniska zastąpiły wieże z lucyferem, które z kolei wyparły żłoczne latarnie. Znicz ołwiny zastąpiła naftowa lampa, a ją z kolei lampa żarowa, ta zaś zastąpiła w końcu żarówka elektryczna. Nasi kaczubki do niedawna jeszcze w burzliwie noc paliły siosy drzewa, które ułatwiał powracającym z połowu rybakom wejście do portu.

U nas na Wybrzeżu posiadamy cały szereg latarni, jak w Swinoujściu, Koblbrzeżu, Postoninie, Szopinie, Stilo, Rozewiu, Helu, Gdańsku i Żelazie Wiślanym. Jedną z najstarszych naszych latarni była latarnia helska, gdzie Zeromski pisał „Wiatr od morza”.

Niemcy w 1939 roku wysadzili ją w powietrze, budując na jej miejscu wieżę o wysokości 30 m z dwumetrową kopułką optyczną, wmontowując instalację oświetleniową o sile 1000 watt, przy czym snop światła dochodzi do 3 milionów świec. Zasięg horyzontalny latarni wynosi 40 mil morskich. Do zasilenia potrzebuje ona prądu o sile 1000 wolt. Światło jej błyska co 4 sekundy, przy czym w wypadkach mgły lub sztormu wysyła w 12, 16, 42, i 46 minucie każdej godziny sygnały HL - latwiające mierzenie pelengatorem.

Obok tego latarnia ma wbudowaną półautomatyczną radiostację. Jest ona jednocześnie centralą dla najnowszej i najlepszej na Wybrzeżu latarni, mieszczącej się na Szwedzkiej Górze na Helu, która jest całkowicie automatyzowana i kierowana drogą radiową.

Spór pozbieranych szrapnelami sesen wyprasa w górę czerwona sylwetka wieży. To latarnia helska. Przez

wąskie przejście obok mieszkań żalozgi i pomieszczeń rozdzielczych, krętymi schodami niemy się w górę. Z każdym piętrem wzrok nasz obejmuje coraz szerszy krąg horyzontu. Zasnapani wychodzą na galerijkę, okalającą głowicę wieży.

Przez czyste szyby widać pokrępowane soczewki, gdzie w środku drzemią olbrzymie głowy żarówek. Jesteśmy przy najważniejszej części latarni. Kierownik wyjaśnia nam pracę przy obsłudze. Zapoznaje nas z działaniem poszczególnych elementów. Rozbiegane oczy krążą nienasycenie w przestrzeni. Z dala, widoczne jak na dłoni rozsiadły się zabudowania Gdyni, z drugiej strony pusty o tej porze bezkres morza.

Polykając się na niewygodnych schodach schodzimy niżej. Oglądamy mieszkania obsługi. Małe czyste pokójki, oświetlone nikłym światłem sączącym się wazietkami okienkiem w grubym murze. Obsługa latarni złożona z pięciu ludzi jest żyła ze sobą. W dzień, kiedy na górze drzemią północne reflektory, dużo czytają i odpoczywają. Ich służba zaczyna się dopiero o zmroku. Wtedy ich praca jest tym dla żeglarskiego, czym dla niewidomego pomocna dłoń. (ST.)



# Ci co przeżyli piekło Oświęcimia opowiadają

## Trzeci dzień procesu Rudolfa Hoessa

Trzeci dzień procesu przeciwko Rudolfowi Hoessowi upłynął pod znakiem zeznań tych, którzy wyszli z piekła oświęcimskiej kazi i którzy dziś już bez leku spoglądają w twarz najokrutniejszego przesławcy. Sala znów, tak jak poprzednio, wypełniona do ostatniego miejsca publicznością. Punktualnie o godz. 9 rozpoczyna się przewod sądowy.

Pierwszy składa zeznanie św. Mylyk: Aresztowany został w Tarnowie, jako podejrzany o działalność konspiracyjną. Do obozu koncentracyjnego przewieziono go w czerwcu 1940 r. wraz z 1758 towarzyszami niedoli. Na dziedzińcu, otoczonym drutami kolczastymi, sporządzono dokładną listę przybyłych i oddano nas pod „opiekę” 30 kryminalistów niemieckich. Odebrano przede wszystkim...

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Świadek: — Zależało to od pory roku. W lecie od 5 rano do 12 w południe. Poem następowała krótka przerwa i znów ćwiczenia aż do 6 godziny wieczorem.

Przew.: — A jeżeli ktoś osłabł?

Świadek: — Bilo go. Skrwawionego odzieszono na bok.

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

runki sanitarne w barakach. — Chorzy pozbawieni byli całkowicie opieki lekarskiej. Prymitywnie urządzone szpital nie mógł pomieścić zgłaszających się i dlatego władze obozowe powziły szatańską myśl. Na którymś z wieczornych apelów ogłoszono, że chorzy mogą wyjechać do Dreżna. Istnieją tam bowiem sanatoria, gdzie będą mogli do latku już tygodniach odzyskać utracone zdrowie. Więźniowie byli uderzeni. Plakali ze szczęścia. Chorzy wywieziono samochodami do budowanych w tym okolicy komórek gazowych.

Niesłychanie perfidni byli również Niemcy w stosowaniu doradczych kar, a przede wszystkim chłosty. Delikwent taki najczęściej umierał z bólu, a jeżeli nawet przetrzymał, to ciała jego było czarne i spływało strumieniami krwi.

Przew.: — Czy o takim błędnym przekonaniu powiadomiono był wydział polityczny?

Przew.: — Ofiejalnie nie, ale przy chłostce obecny był zawsze kierownik tego wydziału Obersturmführer, Grabner.

„KOŁYSKA” I „SCIANA ŚMIERCI”

Następnie świadek opowiada o wymuszaniu zeznań. Jeżeli np. uciekający więzień, to zarządano apel, trwający nierzadko i noc. Więźniowie nie otrzymywali wówczas jedzenia i nie pozostawiano im możliwości własnych potrzeb. Wielu nie wytrzymało. Wówczas ich bito. Jedną z największych tortur była tzw. „kołyska”. Był to stojak z poprzecznym żelaznym drążkiem, do którego przywiązano skutego w kajdany więźnia. Kolana musiał włożyć pomiędzy reżce i kreć się wokół tego właśnie drążka. Widok ten mroził krew w żyłach. Ukaranie więźnia „kołyską” sprawiło mu niesamowite cierpienie. Metoda taka stosowana nie tylko wobec mężczyzn. Kobiety podlegały również potwornym zarządzeniom.

Przew.: — Co świadek wie o egzekucjach?

Świadek: — Początkowo odbywały się one tuż za bramą więzienną. Wybrano przypadkowe ofiary z listy. Poem zbudowano pomiędzy 10 a 11 barakami „ścianę śmierci”. Strzelano do więźnia z broni malokalibrowej. Czynnikiem zwiastującym śmierć był wystrzał z broni.

Przew.: — Te przeprowadzono takich egzekucji?

Świadek: — Nie prowadzono żadnej ewidencji.

Przew.: — Czy rozkaz wykonania egzekucji dawał Grabner?

Świadek: — Tak, ale w porozumieniu i za zezwoleniem Rudolfa Hoessa. Skazaniemu na śmierć nie odczytywano żadnych motywów.

Przew.: — Jaki był stosunek Grabnera do Hoessa?

Świadek: — Był jego podwładnym. Następnie przed pułpitem dla świadków stał Władysław Kuźma, który zeznał na okoliczność, że był osobliście bity i torturowany przez oskarżonego. W Oświęcimiu stracił wzrok.

Przew.: — Nie starałem się zwolnić od obowiązku zabijania dzieci?

Świadek: — Sensacyjne zeznanie składa potem dr Janina Kościuszkowa. Wysłana była do obozu w lutym 1943 r.

Opisuje ona straszne warunki obozu i podaje, że kobiety ciężarne wysyłano w pierwszym rzędzie do komór gazowych. Później zeznawała rodziców, ale dzieci, które przyszły na świat, topiono w kuble, a nieraz ss-manki dusiły je. Od zdrowszych kobiet pobierano dla żołnierzy niemieckich krew. Jako na-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

Przew.: — Grabner, jeden z największych nkiezenników. Podlegał on zresztą całkowicie Hoessowi i nie mógł podjąć żadnej inicjatywy bez jego aprobaty.

Przew.: — W r. 1942 — mówi dalej świadek — przybyło do obozu pierwsze transporty kobiet. Były to przestępczyni niemieckie, kierowane do Oświęcimia w roli dozorczyń. Rekrutowały się one z prostytutek i złodziejek. Co kilka dni później napływały zaczęły duże grupy żydów słowackich. Nazwiska ich zapisywane były w specjalnych kartotekach i oznaczone literami „S. B.” Był o sztyr, nakazujący natychmiastowe zniszczenie transportu.

Przew.: — W dalszym ciągu świadek opowiada wa-

Przew.: — Jak długo trwała taka „gimnastyka”?

Przew.: — Jak długo trwał okres tzw. kwarantanny, o której świadek wspominał?

Przew.: — Była tu mowa o „biurze politycznym”. Kto był jego kierownikiem?

„S. B.”

grodzie dawano im kawałek chleba. Przerwanie ciąży dla celów doświadczeniowych było na porządku dziennym.

Przewodniczący: — Czy byli w obozie jakieś możliwości leczenia?

Świadek: — Żadnych. Był okres, w którym umierało ponad 400 kobiet dziennie. Do zup, które były i tak wstrętne, dosypywano proszek „Abo”. Powodował on pragnienie i w konsekwencji obrzęk ciała.

Przew.: — Czy istniały domy publiczne?

Świadek: — Tak. Prostitutkom dostarczono nawet szminki.

Przewodniczący: — Czy ktoś z oskarżonego i pyta go o właściwości proszku „Abo”, którego używano w obozie przy gotowaniu zup i który wywoływał obrzęk ciała.

Rudolf Hoess wyjaśnia, że były to zamknięte konserwy, które otrzymywano z Wernachau.

Przewodniczący: — Słyszeliśmy tu o topieniu i duszeniu dzieci. Kto wydał rozkaz, aby te dzieci zabijano?

Oskarżony: Rozkazy pochodziły z różnych źródeł.

Przewodniczący: — Ale kto decydował? Oskarżony: Himler.

Przewodniczący: — Czy oskarżony czynił starania, aby zwolnić siebie od obowiązku zabijania dzieci?

Oskarżony: Nie.

„DOWCIPY” SS-MANOW

Na sesji popołudniowej N.T.N. zeznawał świadek Kazimierz Smoleń. Uwaga moja przykuły — opowiada on — obchodzący góry trupów, piętrzące się na polu, przegajającym do kolezastych drzew obozu. Z ust świadka padają nazwiska Niemców, którzy w szczególności podobał sobie drzezenie więźniów. Z plejady degeneratów wyróżnił się zwłaszcza niejaki Schlienger. Nocą i dniem chłodził na baraki trzymające w jednej ręce bac, a w drugiej pistolet. Strzelał do człowieka bez powodu. Kiedyś przyjechał na piec apelu Rudolf Hoess w przepięknej iluzynie. Z łaskawym uśmiechem spoglądał na ss-manów, którzy najsprawniej i najbrutalniej bili więźniów.

Dalej mówi świadek o sterylizacji przeprowadzonej za pomocą promieni roentgenów. Pozostawiały one straszliwy ślad. Ludzkiem otwierały się niezagojone rany. Aby skrócić cierpienia więźniowie błagali o śmierć. Często rzucano się na druty nałożone elektrycznością, żeby wreszcie skończyć z bezradnością życia.

Przewodniczący: — W jaki sposób wyglądała operacja, którą świadek nazwał okropną?

Świadek: Wycinano mężczyznom jądra.

Rewelacyjnie brzmią słowa świadka kiedy mówi o koszmarnych zakładach, jakie czynili pomiędzy sobą ss-mani. Wygrwał ten, który potrafił zabić więźnia jednym uderzeniem. Upiornym człowiekiem w obozie był „krwawy Alojz”. W nocy szedł pod barak i przycząjony

Przewodniczący: — Czy oskarżony przyznał się do tego, że uduszonego buterem szesnastoletniego chłopca w jego obecności, a oskarżony śmiał się?

Rudolf Hoess zaprzecza, siada i na pochyloną głowę zakłada natychmiast słuchawkę. Z zaciekawieniem słucha obciążających go zeznań świadka.

Antonina Piotrowska kończy: Wszystko co działo się w Oświęcimiu jest dziełem Rudolfa Hoessa.

Dziś dalszy ciąg procesu.

## Podhale wyzwolone po raz drugi

### Masowe ujawnianie się członków bandy „Ognia”

Akcja ujawniania na Podhalu zatacza coraz szersze kregi. Z amnestii korzystają przede wszystkim członkowie bandy „Ognia”, która została rozbita kilka tygodni temu, a jej herszt, Kuraś Józef — popełnił samobójstwo. Do 10 hm.

zgłosiło się już w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa w Nowym Targu ponad 120 ludzi. Zdają oni dużą ilość broni różnego typu. Wśród ujawnionych znajduje się „Powicher”, dowódca jednej z grup w bandzie „Ognia”. Dzięki niemu ujawnili się prawie wszyscy jego podwładni.

Z informacji, uzyskanych od ujawniających się, wynika, że w najbliższym czasie ujawnić się ma ksiądz, który pełnił funkcje kapłana na w bandzie „Ognia”, oraz jakiś ważny łącznik andersowski na Polskę, o pseudonimie „Wzór”.

Większość ważniejszych osobistości podziemia nawiązuje przed ujawnieniem się kontakty z komisją drogą pośrednią przez pośredników. We wszystkich tych wypadkach oficerowie KBW, czy pracownicy UB wykazują maksimum dobrej woli. W każdym z takich wypadków rozmowa z przedstawicielami władz bezpieczeństwa rozwija obawy i dany osobnik zjawia się — przed komisją.

Najlepszą propagandą amnestii są ci, którzy już się ujawnili. Ludzie ci, pojmując teraz bezsens walki, która toczy się, stają się oświadcznikami intencji amnestii u tych, którzy jeszcze wahają się.

Na zmianę nastrojów ludności góralskiej, która w pewnych wypadkach pod wpływem strachu współpracowała z bandą „Ognia”, wpływa również zwrot pieniędzy tym, którzy zostali ograbieni przez bandę. Część tych pieniędzy została zdana przy ujawnieniu się. Dzięki temu dowódca jednostki KBW w Nowym Targu, kpt Dworakowski, w jednej tylko wiosce Jurgowie, leżącej na Orawie, zwrocił prawym właścicielom 140 tys. zł, które poprzednio były zagrabione przez ludzi „Ognia”.

Charakterystyczne jest, że od czasu wejścia w życie ustawy o amnestii, na terenie Podhala nie zanotowano ani jednego napadu i ani jednego morderstwa. Podhale, wyzwolone po raz drugi, wraca do życia.

Wszystkie produkty przechowywane w doskonałym stanie przez czas nieokreślony. Wystarczy tylko trzymać je w miejscu chłodnym i suchym.

Zgłoszenia kierować do F.A.S.A.C.O. (Distribuidora) Carrasco 275/77 U.T. 67-1065, 69-1062 Buenos Aires, Republica Argentina. Cables F.A.S.A.C.O. 479

Przewodniczący: — Czy oskarżony przyznał się do tego, że uduszonego buterem szesnastoletniego chłopca w jego obecności, a oskarżony śmiał się?

Rudolf Hoess zaprzecza, siada i na pochyloną głowę zakłada natychmiast słuchawkę. Z zaciekawieniem słucha obciążających go zeznań świadka.

Antonina Piotrowska kończy: Wszystko co działo się w Oświęcimiu jest dziełem Rudolfa Hoessa.

Dziś dalszy ciąg procesu.

Przewodniczący: — Czy oskarżony przyznał się do tego, że uduszonego buterem szesnastoletniego chłopca w jego obecności, a oskarżony śmiał się?

Rudolf Hoess zaprzecza, siada i na pochyloną głowę zakłada natychmiast słuchawkę. Z zaciekawieniem słucha obciążających go zeznań świadka.



Kobiety nagrodzone Krzyżem Zasługi przez Prezydenta Bierut. Stoją od lewej: Bronisława Chrząścielowska — 13 dzieci (Złoty Krzyż Zasługi), Karolina Kuniew — 9 synów, Zofia Przędzička — 11 dzieci, Marcela Surgiewicz — 11 dzieci, Władysława Pekalska — 11 dzieci, Stefania Kalisia — 11 dzieci, Maria Białobraska — 10 dzieci, Helena Malicka — 10 dzieci, Zofia Trzaskiewicz — 12 dzieci.

Foto-Film

## Uporczywa walka ze śniegiem

w województwie biłostockim

Niebo szare, nisko nawisłe napawa trwogą. Oczy ustawicznie patrzą w górę.

— Wytrzyma, czy nie wytrzyma? Najczęściej jednak „nie wytrzyma” i na ziemię sypie się zawierucha kosmatych, gestych płatów, lub dmie kurzawa mialkiego pyłu śnieżnego. Pola, łąki, drogi, pokryte są grubym kożuchem. Zwłaszcza drogi wyglądają fantastycznie: upodobniły się do białych, tajemniczych kaniów, z których co chwila może wyłonić się jakaś niespodzianka dla podróżnego. Najczęściej bywa to samochód, który trudno jest wymanewrować, lub duża, sypka wydma śnieżna, złośliwie kładąca kres dalszej podróży.

Praca na drogach trwa. A jednak na terenie województwa biłostockiego trudno jest się poruszać, choć na uprzęta śniegu wydano już przeszło 16 milionów złotych. Co dzień pracują pugi śnieżne i mieszanki wiosek, uzbrojeni w łopaty — a przez noc z rozpruty chmur sypią się tumany białego pyłu niszczą rezultaty pracy ludzkiej.

Jestemy prawie odcięci od świata — szereg pociągów dalekobieżnych do Biłogostoku zostało odwołanych,



# Połowa mieszkańców Stolicy

## kupuje w spółdzielniach

### Rozwój i plany warszawskich spółdzielni spóżywców

Obecnie mijają dwa lata działalności dzielnicowych spółdzielni spóżywców na terenie Warszawy. Warto przede wszystkim spojrzeć na ich wyniki, a także na osiągnięcia i bolączki.

Przed wojną istniało w Warszawie kilkanaście różnych spółdzielni, nie odgrywających poważnej roli gospodarczej. W czasie okupacji Niemcy całkowicie zniszczyły, podpalili i wyrzucili do worka wszystkie dotychczasowe spółdzielnie i ich podstawy materialne.

W zniszczonej, lecz wolnej Warszawie zaczęto przed dwoma laty na nowo tworzyć spółdzielczość spóżywców. Powołano do życia sześć spółdzielni dzielnicowych, a teren działalności każdej z nich mieści się w rejonie odpowiedzialnego starostwa. Stąd nazwy Spółdzielni Spóżywców Warszawa - Śródmieście, Południe, Zachód itd. Wyjątek stanowi Spółdzielnia Spóżywców Kolejarzy która w myśl tradycji jest „eksterytorialna”.

#### PRZED WOJNĄ I OBECNIE

Stan posiadania spółdzielni przed wojną wynosił zaledwie 54 sklepy, 266 pracowników i 5 tys. członków. Obecnie, po dwuletniej pracy i pokonaniu olbrzymich trudności w zniszczonym mieście, spółdzielnie Stolicy liczą 209 sklepów, 1538 pracowników, 18.000 członków. Sklepy spóżywczych jest obecnie 146, bławatnych 22, mydlarskich 8, mieczarskich 4, artykułów gospodarstwa domowego 5, towarów różnych i monopolowych 20, piekarni 4, oraz kilka drobnych wytwórni.

Aprovizacja reglamentowana spadła prawie w całości na spółdzielnie spóżywców. Powołanie przez nich do życia dzielnicowych hurtowni specjalnie dla towarów reglamentowanych usprawniło i obniżyło koszty rozprawienia tych towarów pomiędzy sklepami detalicznymi zarówno „spółdzielnie”, jak i prywatnie. Tabor transportowy tych hurtowni liczy 46 samochodów i choć ilość ta nie jest wystarczająca, (potrzeba dalszych 30 aut), to przecież tym właśnie taborom rozwinięciu się po całej Warszawie towarów kartkowych.

Sklepy spółdzielni są po prostu przeładowane dużą ilością zarejestrowanych konsumentów. Wszyscy śpieszą do spółdzielni, zachęcającą ich sprawnością i rzetelną obsługą, uczciwą miarą i wagą. Zdarza się, że dochodzi do interwencji związków zawodowych i partii robotniczych, jeżeli sklepy spółdzielcze wobec nadmiaru zarejestrowanych odmawiają przyjęcia nowych konsumentów.

#### GWIERC MILIONA STAŁYCH KONSUMENTÓW

Ponad 60 proc. ludności pracującej, korzystającej z kart żywnościowych, zaopatruje się w 180 sklepach spółdzielczych, podczas gdy reszta ludności zakupuje w 653 sklepach prywatnych. Na 1 stycznia br. spółdzielnie zaopatrywały 257.000 kartkowców, a więc po przeszło 1.400 konsumentów na jeden sklep. Kalkulacja spółdzielni warszawskich jest naprawdę godziwa. Ceny towarów kartkowych ustalane są urzędowo. Kalku-

lacja towarów wolnorynkowych pierwszej potrzeby jak: chleb, kasza, mąka, masło itp. łącznie z kosztami przewozu i podatkami nie przekracza 10 proc., a artykułów nie pierwszej potrzeby — 15 — 20 proc. Stąd, mimo usilnych starań zawodowych i partii robotniczych, jeżeli sklepy spółdzielcze wobec nadmiaru zarejestrowanych odmawiają przyjęcia nowych konsumentów.

Obroty sklepów spółdzielczych stale wrażliwa i w ciągu ub. r. osiągnęły 2 milardy 435 milionów złotych. O usprawnieniu pracy tych sklepów świadczy, że przeciętne obroty na jednego pracownika wyniosły w czerwcu ub. r. 120 tys. zł., w październiku 200 tys. i w grudniu 300 tys. zł. Mała wartość obrotów w dziedzinie towarów kartkowych jest wyrównywana rosnącym obrotem wolnorynkowym. Prym wiodą pod tym względem spółdzielnie Warszawa - Śródmieście, Kolejarzy i Warszawa - Południe.

Spółdzielnie warszawskie mają też poważne zasługi w walce z drożyzną. Przy każdym wybuchu spekulacji oddziaływały one na rynek swym spokojem i przestrzeganiem ustalonych cen. W miarę wzrostu sieci sklepów, rola hurtowni spółdzielczych w Warszawie podnosiła się coraz wyżej i kupiectwo musiało się coraz bardziej liczyć z tym faktem przy kalkulacji artykułów pierwszej potrzeby.

#### CZYNNIK SPOKOJU I RÓWNOWAGI

Najwięcej sklepów liczą: Warszawa - Śródmieście (50), Praga - Południe (39) oraz Warszawa - Południe.

Są jednak i poważne braki w działalności spółdzielni warszawskich. Prowadzą one słabą działalność organizacyjną i werbukową. Spośród zarejestrowanych 257 tys. konsumentów tylko 18 tys. jest członkami spółdzielni, choć i pozostali uważają siebie za członków. Należy więc w porozumieniu ze związkami zawodowymi wzmocnić akcję werbukową. Ażeby zwiększyć atrakcyjność członkostwa, spółdzielnie powinny jak najprędzej przystąpić do wydawania zwrotów za zakupy dokonane przez członków.

Nie stoisz jeszcze na wysokości równieś zaopatrzenie członków. Jesienią nie wszystkie spółdzielnie zaopatrywały swoich członków w ziemniaki na zimę. Dotąd żadna spółdzielnia stołeczna nie prowadziła sklepów z rybami, choć mieliby to duże znaczenie w zaopatrywaniu ludności pracującej Warszawy. Zadaniem to mogłaby wziąć na siebie Federacja Warszawskich Spółdzielni.

**NAJISTOTNIEJSZY BRAK**  
Wreszcie najistotniejszym brakiem w działalności warszawskich spółdzielni spóżywców jest jeszcze ich niedostateczność na rozbudowę. Ażeby temu zaradzić nie wystarczy ich własne siły. Fundusze własne spółdzielni są bardzo skromne, gdyż umiarkowana kalkulacja i przewaga w obrocie towarów kartkowych hamowały wzrost zysków. Wygospodarowane własnymi siłami środki zostały obrócone na inwestycje, na nowe sklepy, na wyremontowanie 1.000 izb, stanowiących wkład spółdzielni do dzieła odbudowy Stolicy.

Dlatego słusznie jest postulat udzielenia spółdzielniom oraz ich federacji zwiększonych kredytów obrotowych przez Bank Gospodarstwa Spółdzielczego. Żądana suma sięga 400 milionów zł. Brak tego kredytu hamuje powstawanie nowych sklepów i grozi zmniejszeniem obrotów.

Słuszne jest również żądanie spółdzielni, aby okręg „Spolemie” rozszerzył swój asortyment do zakresu rzeczywistych potrzeb spółdzielni, aby nie były zmuszone zaopatrywać się na wolnym rynku.

Zarówno Związek Rewizyjny, jak i „Spolemie” powinny od postawy życiwej obserwacji przejść do czynnej pomocy spółdzielniom w realizacji ich planów, które przewidują m. in. uruchomienie w tym roku wytwórni konfekcyjnej, sklepów produkcji spółdzielczej, sklepu popularnych mebli, budowę domu towarowego, uruchomienie piekarni mechanicznej, otwarcie szeregu nowych sklepów spóżywczych i bławatnych.

Józef Niemiec

## NIURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

Wygrane po 100.000 zł NrNr 46473 764 807 814 821 824 834 15001 031  
53335 54182 081 307 365 451 529 592 665 768 798

Wygrane po 20.000 zł NrNr 76 4979 854 988 16070 100 194 231 323 387  
23025 38144 42676 46701 58369 390 409 421 429 566 700 768 907 948

Wygrane po 10.000 zł NrNr 3162 17028 054 056 102 124 137 222 224  
10661 32709 39894 40437 44405 45690 309 336 405 510 583 630 636 640 741

Wygrane po 5.000 zł NrNr 533 1324 766 784 786 813 948 991 18058 167  
1787 5411 5434 13765 14065 15088 50162 51811 54053 54125 54721 58737  
35771 37804 41714 43992 53256 56846  
59775 61332 67206 68836 619 633 665 698 700 762 839 860 878

Wygrane po 2.000 zł NrNr 519 683 888 909 928 930 969 19012 015 073  
1895 2275 5881 5949 6419 7103 7369 099 116 161 162 197 222 230 264 308  
8091 8378 9561 10015 10816 10850 329 334 345 439 456 502 770 802 819  
14750 15103 15521 15735 15833 16974 908  
17856 18449 18773 18865 20962 21210 294 330 345 482 569 587 600 636 711  
22675 22790 23710 25750 26654 27945 741 759 773 860 969 21066 116 226  
28243 29632 31206 32439 33045 34234 290 421 490 505 579 597 623 703 809  
34382 38293 38702 40277 40314 40606 924 979 22020 093 109 226 259 362  
41469 41959 42415 43424 45203 45440 488 604 645 648 718 774 893 953 956  
45603 45688 45916 46952 47702 48149 23018 028 053 134 189 286 326 398  
49905 49721 50912 53163 54011 54431 418 478 482 574 614 627 693 697 703  
54527 55763 56132 56179 59884 59969 718 762 770 971 24065 205 221 252  
61738 61871 61950 62569 63785 64880 269 301 302 328 386 435 458 524 540  
65096 66380 66429 66682 66896 68503 545 558 595 604 629 648 655 694 698  
68891 69232 69647 710 773 867 875 970 154 180  
188 199 279 330 379 617 617 641 691 912  
168 188 199 279 330 379 617 617 641 691 912

Wygrane po 1.000 zł NrNr 168 188 205 352 363 413 429 493 550 592 876  
878 879 937 1014 020 203 209 296 342  
392 404 439 449 551 608 698 713 736  
869 954 2148 167 193 280 283 358 363  
468 487 704 724 735 756 761 835 857  
3035 063 074 142 199 297 312 436 508  
514 527 560 601 754 778 853 879 924  
960 962 4024 028 100 154 167 281 458  
477 478 631 646 698 753 759 799 928  
966 5133 165 217 408 446 484 543 546  
564 609 616 634 648 651 743 895 919  
926 969 6094 233 286 355 361 381 420  
454 475 559 578 605 689 693 775 966  
7280 296 304 305 344 408 491 504 512  
568 573 632 638 648 650 652 672 707  
727 761 798 857 936 980 8001 070 106  
229 320 400 546 678 698 741 954 962  
9071 074 076 161 273 291 336 356 447  
504 565 585 595 601 604 633 655 807  
824 826 843 905 985

Wygrane po 500 zł NrNr 168 188 205 352 363 413 429 493 550 592 876  
878 879 937 1014 020 203 209 296 342  
392 404 439 449 551 608 698 713 736  
869 954 2148 167 193 280 283 358 363  
468 487 704 724 735 756 761 835 857  
3035 063 074 142 199 297 312 436 508  
514 527 560 601 754 778 853 879 924  
960 962 4024 028 100 154 167 281 458  
477 478 631 646 698 753 759 799 928  
966 5133 165 217 408 446 484 543 546  
564 609 616 634 648 651 743 895 919  
926 969 6094 233 286 355 361 381 420  
454 475 559 578 605 689 693 775 966  
7280 296 304 305 344 408 491 504 512  
568 573 632 638 648 650 652 672 707  
727 761 798 857 936 980 8001 070 106  
229 320 400 546 678 698 741 954 962  
9071 074 076 161 273 291 336 356 447  
504 565 585 595 601 604 633 655 807  
824 826 843 905 985

Dalszy ciąg wygranych po 500 zł podany będzie jutro.

15001	031	764	807	814	821	824	834	15001	031
081	307	365	451	529	592	665	768	798	081
854	988	16070	100	194	231	323	387	854	
390	409	421	429	566	700	768	907	390	
17028	054	056	102	124	137	222	224	17028	
309	336	405	510	583	630	636	640	309	
766	784	786	813	948	991	18058	167	766	
503	226	261	310	314	483	504	529	503	
619	633	665	698	700	762	839	860	619	
888	909	928	930	969	19012	015	073	888	
099	116	161	162	197	222	230	264	099	
329	334	345	439	456	502	770	802	329	
908								908	
20002	007	030	033	100	164	271	292	20002	
294	330	345	482	569	587	600	636	294	
741	759	773	860	969	21066	116	226	741	
290	421	490	505	579	597	623	703	290	
924	979	22020	093	109	226	259	362	924	
488	604	645	648	718	774	893	953	488	
23018	028	053	134	189	286	326	398	23018	
418	478	482	574	614	627	693	697	418	
718	762	770	971	24065	205	221	252	718	
269	301	302	328	386	435	458	524	269	
545	558	595	604	629	648	655	694	545	
710	773	867	875	970	154	180	188	710	
188	199	279	330	379	617	617	641	188	
975	26038	070	099	159	168	214	256	975	
391	427	733	811	812	823	857	986	391	
100	105	147	167	172	179	256	611	100	
644	673	715	756	757	763	773	774	644	
829	836	843	883	898	929	938	28140	829	
148	178	334	425	431	454	504	611	148	
769	29154	163	269	305	331	504	513	769	
521	549	665	733	742	750	997		521	
30057	089	186	317	319	360	388	412	30057	
524	542	578	648	849	877	889	955	524	
123	124	178	210	211	328	399	420	123	
435	444	690	760	781	911	923	936	435	
32003	240	285	405	482	503	571	662	32003	
743	841	871	896	943	985	33004	014	743	
076	114	476	656	630	668	712	819	076	
852	969	34097	099	136	160	185	360	852	
419	437	551	561	598	641	655	888	419	
033	117	130	247	324	364	463	643	033	
916	998	36028	044	080	092	097	102	916	
256	279	312	345	394	463	598	740	256	
868	876	980	37035	065	076	157	195	868	
314	499	541	578	808	846	951	38023	314	
048	063	092	103	279	288	332	377	048	
646	648	660	670	710	734	761	790	646	
894	909	39277	043	048	069	187	232	894	
269	429	481	637	751	757	776	786	269	
814	860	903	917	954				814	
40109	164	246	257	305	327	379	490	40109	
542	548	582	592	614	619	622	680	542	
875	890	924	41005	092	277	402	616	875	
622	631	781	839	886	954	42003	132	622	
201	225	264	277	354	420	569	658	201	
862	985	43113	606	632	810	817	862	862	
863	961	999	44010	020	136	220	270	863	
329	454	484	627	637				329	

## »TRYBUNA WOLNOŚCI«

TYGODNIK POLITYCZNO - SPOŁECZNY

w numerze 6 przynosi:

- JOZEF KOWALCZYK — Umowa, która wzmacnia pokój.
- STEFAN TARNOŃSKI — O pełny efekt amnestii.
- OSTAP DŁUSKI — Sojusz Polsko-Czechosłowacki.
- BRONISŁAW MINC — Plan inwestycyjny na r. 1947.
- MIECZYSLAW WĄGROWSKI — Na marginesie Zjazdu Ligi Morskiej.
- WŁ. SOKORSKI — Wybory cementują jedność.
- ZYGMUNT MŁYNARSKI — W rocznicę powstania krakowskiego.
- GELINA BUDZYŃSKA — Kobiety na pozycjach walki.
- ALEKSANDER LITWIN — Spółdzielca droga polskiej wsi.
- BOLESŁAW DUDZIŃSKI — Na drogach odbudowy.
- ADAM WENDEL — Komuna Paryska.

General Jarosław Dąbrowski. — Ze wspomnień o Juliuszu Rydygierze. — Materiały do historii partii oraz inne artykuły i stałe działy.

## Hutniczy „Dom Dziecka“

w b. zamku hrabiowskim

W Kopaninie, pow. bytomskim w dawnym zamku hr. „Fürstenberg”, powstał nowy „Dom Dziecka“ dla dzieci hutników.

Zamek ten, przez Niemców zrujnowany, został w ciągu ostatnich sześciu miesięcy kosztem 5.600.000 zł przez C. Z. P. H. odrestaurowany i obecnie służy będzie 60 dzieciom hutników.

Dzieci hutników posiadają nową ośrodek preventywny, mający do spełnienia domowe zadania w służbie zdrowia świata pracy.

## Mebel

za 3 miliardy zł

Na podstawie danych Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego w r. 1947 zakres produkcji mebli przewiduje wykonanie 560 tysięcy krzesel giętych i stołarskich, 9.000 różnych kompletów w mieszkaniu, 10.000 mebli łepicerskich (jak tapczany, fotele itp.) oraz 180.000 mebli stołarskich (biurek, stołów, szaf). Wartość tej produkcji oceniona jest na 3 miliardy złotych.

## Produkcja materiałów

budowlanych

Produkcja podstawowych materiałów budowlanych w roku 1946 kształtowała się następująco:

cegły i dachówek wyprodukowano na terenie całego kraju 252 mil. sztuk, cementu — 1.350 tys. ton, wapna — 350 tys. ton, szkła — 7,5 mil. m kw., papy — 2,5 mil. rolek oraz eternitu — 300 tys. m kw.

W roku 1947 — w związku z realizacją planu 3-letniego — przewidziany jest dalszy wzrost produkcji, która osiągnie w tym okresie następujący poziom:

cegły i dachówki — 600 mil. sztuk, cement — 1.450 tys. ton, wapno — 500 tys. ton, szkło — 9,7 mil. m kw., papy — 3,2 mil. rolek oraz eternit — 750 tys. m kw.

Produkcja roku 1946 pozwoliła, mimo znacznego nasilenia ruchu budowlanego, na eksport niektórych artykułów, tj. np. cementu i papy. Możliwość eksportowa istnieje również i dla wapna, zwłaszcza hydrotызowanego, którego produkcja wkrótce przekroczy potrzeby krajowe.

W sezonie ubiegłym duży nacisk położono na zapoczątkowanie produkcji materiałów nowych, jak piyt spłisnionych, lekkich betonów itp.

## DRÓBNE OGŁOSZENIA



# AROMATY ciepłych krajów

Pachnące mydło, woda kolońska, perfumy, przyjemnie pachnący cukierek, herbatniki są nie do pominięcia bez olejków eterycznych, wydobywanych z roślin, zawierających w sobie wonne substancje.

Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem takiej rośliny jest geranium, którego czerwone kwiaty często można zobaczyć na oknach domów rosyjskich. W Gruzji zachodniej istnieją całe pola obsiane geraniumem, kosi się je jak trawę lub koniczyne, i w fabrykach wyciąga się z niej cenny olejek. Gatunki geraniumu hodowane w ZSRR dostarczają olejku wyjątkowo wysokiej jakości, o wiele lepszego od wszystkich znanych gatunków światowych.

Drugim dostawcą olejków eterycznych jest zwyczajna, powszechnie znana róża. Olejek różany, wydobywany z jej płatków, ceniony jest jeszcze bardziej od olejku geraniumu. Nie w tym dziwnego, jeżeli wziąć pod uwagę, że dla otrzymania jednego kilograma olejku różanego trzeba przetworzyć od 3.500 do 4.000 kilogramów płatków różanych!

Oprócz tych najbardziej rozpowszechnionych rodzajów roślin, dostarczających olejków eterycznych, hoduje się w Gruzji sorgo cytrynowe, posiadające aromat cytryny, zaś po przerobce chemicznej — zapach fiołki werbeny, tuberozy, mimosy, magnolii i wielu innych kwiatów.

# ANECDOTY o sławnych ludziach

**KIEDY POETA LADNIE PISZE**  
Na cześć Cromwella angielski poeta Waller, ułożył piękny panegyryk, gdy ten był jeszcze protektorem. Gdy w r. 1660 Karol II znowu zasiadł na tronie, Waller wręczył mu wiersze, złożone na jego chwałę.

Król, przeczytałszy je, zwrócił uwagę poecie, że panegyryk, pisany na cześć Cromwella, był daleko lepszy.

— Bo nam poetom — rzekł — na to Waller — daleko łatwiej jest być jać, niż pisać prawdę...

W tym celu, przyjacielu, wylamujcie się spod zwykłych praw kształtowania istot żyjących, czy to zwierząt czy to roślin. Są one obciążone poważnymi, rzucającymi się w oczy, zniekształceniami, niemal zawsze wywołującymi zdziwienie, a czasem i przestraszenie. Ale nauka interesuje się potworami z wielu względów. Na przykład socjologowie i filozofowie interesują się nimi z punktu widzenia psychologicznego lub psychoanalizy. Ważno zauważyć, że w szeregu religii występują postaci fantastycznych gadów, smoków lub węzłów morskich. Starożytni zoologowie, starali się połączyć fantazję z rzeczywistością i sklasyfikować potwory. Dawno już też powstała nauka o potworach czyli tzw. **teratologia**.

Pod koniec zeszłego stulecia teratologia nabrała charakteru nauki raczej doświadczalnej niż opisowej. Embriologia czyli nauka o rozwoju płodu szybko pokazała, że powstawanie potworów opiera się na pewnych „wykolejeniach” i zaburzeniach w łańcuchu przekształceń, które składają się na zbudowanie żyjącej istoty.

Ważny przykład. Spemann, jeden z mistrzów embriologii przytoczył, chociaż następującego doświadczenia. Wziął jako trytona we wczesnym stadium rozwoju i przewiązał je nitką. Była to operacja bardzo delikatna, bo jajko trytona jest nie większe od ziarenka sruła. Każde jajko posiada specjalny zespół komórek, zwany „organizatorem”, który kontroluje rozwój i decyduje o ostatecznym przeznaczeniu organów i tkanek. Przytoczymy, że nitka rozdzieliła na dwie części to, co w jajku ma się organizować w głowę. Co się stało? Ożóż rozwinęły się dwie samodzielne głowy po obu stronach wydzielenia, przy czym pozostała ona polipowa.

**ZA TO KRÓL PLACI**  
Sławny Duval, bibliotekarz króla angielskiego, na zapytanie, które mu zadawano najczęściej, odpowiadał: „Nie wiem”. Gdy jeden ze szlachciców odebrał raz pewnego taką odpowiedź, rzekł wzburzony:

— Jak to nie wiesz? Powinieneś wiedzieć, za to bowiem król ci płaci!

— Dobrze — odpowiada mu na to Duval — król płaci mi za to, co wiem. Gdyby mi chciał płacić za to, czego nie wiem, nie wystarczyłoby na to do dochodów całego królestwa.

**RODZINNE PODOBIENSTWO**  
Cesarz August, zdziwiony udzielającym podobieństwem pełnego wiesniaka do samego siebie, zapytał go raz żartem, czy jego matka nie chodziła często do Rzymu.

— Nie — odpowiedział wiesniak — ale mój ojciec bywał tam często...

**WPADKĄ KRETESIEM**  
Do Waltera Scotta przybyła pewnego razu delegacja szkockich mieszczan i prosiła o przyjęcie podarunku w postaci wielkiego przyboru do pisania, wykonanego artystycznie z węgla. W zamian za to mer, który przybył razem z delegacją, poprosił sławnego pisarza o wpisanie do księgi państwowej jakiejś maksymy wraz z autografem. Na to Scott, znając

**czy wiecie...  
ZE...**

**ULEPSZONE SZKLO PRZEPUSZCZAJĄCE PROMIENIE POZAFIOŁKOWE** ulga z czasem zepsucia i traci swoje właściwości. Jako środek, który to wady szkła usuwa, podają uczeni, że należy je przez pewien czas poddać działaniu promieni pozafioletowych ale o innej długości, niż te, które już tam przepuszczono. — Taka kuracja szkła wpływa dodatnio na jego przepuszczalność promieni pozafioletowych.

**NIETOPERZE WALCZA SKUTECZNIE Z MALARIĄ.** W Indiach Holenderskich mimo zamieszek wojennych przeprowadzono próby zwalczania malarii przy pomocy ... nietoperzy. Stwierdzono, bowiem, że nietoperze najchętniej żyją w komarach, komary zaś są roznośnikami różnych zakaźnych chorób, między innymi i malarii. Tysięce nietoperzy złapano i wyszczepiono w kratach bagnetach, gdzie gromadzą się najwięcej i osi komarów.



Zw. Prac. i Rob. Przem. Budowl. przy WDO i SPB zorganizowano kurs szkolenia zawodowego Posadzkarzy przy pracy

# Istoty jednookie i dwugłowe

## Teratologia czyli nauka o potworach

Potwory są to stworzenia, wylamujące się spod zwykłych praw kształtowania istot żyjących, czy to zwierząt czy to roślin. Są one obciążone poważnymi, rzucającymi się w oczy, zniekształceniami, niemal zawsze wywołującymi zdziwienie, a czasem i przestraszenie. Ale nauka interesuje się potworami z wielu względów. Na przykład socjologowie i filozofowie interesują się nimi z punktu widzenia psychologicznego lub psychoanalizy. Ważno zauważyć, że w szeregu religii występują postaci fantastycznych gadów, smoków lub węzłów morskich. Starożytni zoologowie, starali się połączyć fantazję z rzeczywistością i sklasyfikować potwory. Dawno już też powstała nauka o potworach czyli tzw. **teratologia**.

Pod koniec zeszłego stulecia teratologia nabrała charakteru nauki raczej doświadczalnej niż opisowej. Embriologia czyli nauka o rozwoju płodu szybko pokazała, że powstawanie potworów opiera się na pewnych „wykolejeniach” i zaburzeniach w łańcuchu przekształceń, które składają się na zbudowanie żyjącej istoty.

Ważny przykład. Spemann, jeden z mistrzów embriologii przytoczył, chociaż następującego doświadczenia. Wziął jako trytona we wczesnym stadium rozwoju i przewiązał je nitką. Była to operacja bardzo delikatna, bo jajko trytona jest nie większe od ziarenka sruła. Każde jajko posiada specjalny zespół komórek, zwany „organizatorem”, który kontroluje rozwój i decyduje o ostatecznym przeznaczeniu organów i tkanek. Przytoczymy, że nitka rozdzieliła na dwie części to, co w jajku ma się organizować w głowę. Co się stało? Ożóż rozwinęły się dwie samodzielne głowy po obu stronach wydzielenia, przy czym pozostała ona polipowa.

czone ze wspólnym tułowiem a tryton przyjmie kształt litery „Y”.

Łatwo zrozumieć, że przez odpowiednie zacieknięcie nitki na tym miejscu jajka, w czasie jego rozwoju można uzyskać wszystkie stopnie „dwugłowości”, poczynając od dwóch zróżnicowanych, a kończąc na trytonach — braciach siamskich.

W ten sposób można więc sobie wytłumaczyć powstanie pewnych potworów w naturze. Przywodzi to nam na myśl Janusa, symbol miesiąca stycznia u Rzymian, który jedną twarz ma skierowaną ku przeszłości w stronę roku, który ginie a drugą ku przyszłości, w stronę roku, który się rodzi. Przywodzi to też na myśl psa Cerbera, strażnika piekieł, który miał mieć trzy głowy na jednym tułowiu.

Ważny teraz odwrotny przykład. — Cyklopa. Według Greków miał to być kowal-obrzym o jednym oku, umieszczonym pośrodku czoła. Dziś, wedle profesora E. Wolffa ze Strasburga, wystar czy 45 minutowe nasświetlenie środkowej części czaszki embriona kury za pomocą promieni „x” aby po pewnym czasie znaleźć się wobec Cyclopa. Zależnie od tego, w jakim stadium rozwoju dokonujemy nasświetlenia, możliwe są wszystkie stopnie zbliżenia oczu w mniej lub bardziej połączonych oczodolach. Wytłumaczenie jest proste: promienie „x” powstrzymują rozwój tkanki, która w normalnych warunkach uczestniczy w tworzeniu dwóch oddzielnych oczu w głowie embriona.

Doświadczenia te należą do prac, mających na celu ustalenie, jak dalece żywa materia jest plastyczna i podatna na zewnętrzne wpływy. Doświadczenia Spemanna wykazują, jak doniosłą rolę odgrywa „organizator” w rozwoju em-

brionalnym. Prace Wolffa ilustrują znów, jakie fantastyczne skutki może mieć uszkodzenie lub zahamowanie rozwoju pewnych załączków organów lub tkanek.

Ale te interesujące wyniki nie powinny przesłonić nam faktu, że istnieje jeszcze cały szereg potworów, których powstanie nie jest dotąd wytłumaczone. Dalej, należy ustalić związek, jaki zachodzi między przyczyną sztucznie uzyskanej deformacji, a przyczyną podobnej deformacji w naturze. Wreszcie — nie zbadano jeszcze, jaką rolę w powstawaniu potworów grają: dziedziczność i choroby.

Potwory nie przestały więc zajmować uczonych.



Zawody narciarskie ZSRSS w Karpaczu

# GŁOS SPORTOWY

## „Grochów”, „MKS” — czy „Warta”

**Dalszy ciąg pięciarskich mistrzostw drużynowych**

Ubiegła niedziela spowodowała przerwę w rozgrywkach drużynowych mistrzostw pięciarskich Polski, gdyż we wszystkich okręgach walczone o tytuły mistrzów indywidualnych (seniorów).

Nadchodząca niedziela wznowi walki drużynowe. W grupie drugiej LKS ma już pierwsze miejsce zapewnione. Ciężką jest sytuacja w grupie pierwszej, gdzie warszawski „Grochów” i mistrz Wybrzeża MKS, mają nie tylko jednakowy stosunek walk, ale nawet stosunek punktów jest identyczny.

Wygląda to następująco:

1) „Grochów” — 10 pkt. — 69:43; 2) MKS — 10 pkt. — 69:43; 3) „Zjednoczenie” — 9 pkt. — 64:48; 4) „Warta” — 8 pkt. — 61:51.

„Grochów” jest obecnie osłabiony brakiem chorągo Komudy, podobnie jak „Zjednoczenie” walczy bez Leczkowskiego i Sowińskiego. Ten ostatni doznał pełnienia przepulchni i w tym sezonie na ringu już się nie pokaże.

Co do „Warty”, to ostatnio finiszuje ona bardzo energicznie i mimo, że w tej chwili jest na czwartym miejscu — może myśleć nawet o zajęciu pierwszego miejsca w grupie, tym bardziej, że walczy z „Grochowem” i z MKS u siebie w Poznaniu. Największe znaczenie posiada mecz „Grochów” — MKS, który odbędzie się w Warszawie.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane będą następujące walki: w Krakowie: „Grochów” — „Wisła”; w Poznaniu: „Zjednoczenie” — „Warta”; w Lublinie: HCP — „Lublinianka”; w Katowicach: OKS — „Batory”; we Wrocławiu: I KS Wrocław — MKS.

Mistrzostwa drużynowe wchodzą już w fazę decydującą i zbliżają się ku końcowi.

## Lindman i Gustafsson znowu przegrywają w USA

W sali Madison Square Garden w Nowym Jorku odbyły się zawodowe boksy Lindmana i Gustafssona. Lindman miał wynik 7:6, Gustafsson 4:15.

trzy czwarte trasy i został wymięty dopiero przed samą mełką przez Edwarda Duggera, który uzyskał czas 7:5 sek. Lindman miał wynik 7:6, Gustafsson 4:15.

Rune Gustafsson w biegu na 1 mil. zajął drugie miejsce za „kajajnym pastorem” Gilem Doddsem. Szwed uzyskał swe miejsce dzięki dobremu „fijszowi”, którym minal Tommy Guira. Czas Duddsa — 4:07,1, 2) Gustafsson — 4:15

## Manuel Ortiz odzyskał tytuł mistrza świata w boksie

(Nowy Jork, Obsl. w.) Murzyn Harold Dade, który 2 miesiące temu zdobył tytuł mistrza świata w boksie w walce kocięcej, stoczył rewanż z Manueliem Ortizem.

Ten ostatni po wyrównanej walce 15-rundowej, zwyciężył na punkty Dade, odzyskując tym samym utracony tytuł. Ortiz pierwszy raz zdobył mistrzostwo w 1941 r. i od tego czasu 14 razy bronił skutecznie swego tytułu, aż do czasu porażki z Dade w styczniu br.

## To i owo w sporcie

**HISPANIA zgłosiła na mistrzostwa Europy w Dublinie swą amatorską reprezentację pięciarską.** Pięciarscy amatorzy Hiszpanii są słabi, tak, że zgłoszenie ich do mistrzostw Europy ma raczej znaczenie polityczne — a nie sportowe. Państwa, które mają wzięcie udział w mistrzostwach (między innymi i Polska) z pewnością sprzeciwią się, aby reprezentanci frankistowskiej Hiszpanii uczestniczyli w mistrzostwach.

**MISTRZOSTWO TENISOWE USA** na kortach kurytych na rok 1947 zdobył Jack Kramer, bijąc w finale Falkenburga 6:1, 6:2, 6:2. W grze pojedynczej kobiet tytuł zdobyła Paulina Betz, wygrywając z Doris Hart 6:2, 7:5.

**COCHET PONIOSŁ W CIWIERCZNALE TURNIEJU TENISOWEGO** w Kairze porażkę, przegrywając z Jugosławianinem Paladą, w stosunku 3:6, 8:6, 2:6. Był to jeden z ładniejszych meczów turnieju.

**WKS „Legia” — AZS w hokeju**

W dniu jutrzejszym, o godz. 16 na lodowisku WKS „Legia”. Myśliwiecka 4, zostanie rozegrany mecz hokeja lodowego między zespołami warszawskimi WKS „Legia” i AZS. Z uwagi na dobrą formę obu drużyn, mecz ten zapowiada się niezwykle ciekawie.

**KS „Polonia” — SKS w boksie**

W dniu jutrzejszym, tj. w sobotę, o godz. 16, w sali Wedla na Pradze Zamostjskiej 26) zostanie rozegrany towarzyski mecz pięciarski między KS „Polonia” i SKS (Spółdzielczy Klub Sportowy).

Zestawienie par będzie następujące: w. musza: — Zalewski (P.) — Tobółczyk (SKS); w. kocigucia: — Petryla (P.) — Aleksandrowicz (SKS); w. piorkowa: — Dembiński (P.) — Łodykowski (SKS); I w. lekka: — Sokółski (P.) — Małecki (SKS); II w. lekka: Spółek (P.) — Marciniak (SKS); w. półśrednia: — Kosinow (P.) — Błażejewski (SKS); w. średnia: — Kędziercki (P.) — Iłński (SKS); w. półciężka: — Owczarek (P.) — Kupiec (SKS).

Mecz zapowiada się dość ciekawie i kilka walk będzie na pewno bardzo interesujących.

# Miniaturowe zwierciadło historii

## 25 lat radzieckiego znaczka pocztowego

25 lat temu — w r. 1922 — ukazała się pierwsza seria znaczków pocztowych pierwszego w świecie Państwa

Radzieckiego. W związku z tym jubileuszem Ministerstwo Łączności ZSRR otworzyło w Moskwie, w Leningradzie i Kijowie wystawy poświęcone 25-leciu radzieckiego znaczka pocztowego. Wystawy te cieszą się wielką popularnością.

Radziecki znaczek pocztowy to nie tylko znak opłaty pocztowej. Jest on też miniaturowym dziełem sztuki wyrażającym życie Związku Radzieckiego, jego zwycięstwa, osiągnięcia — działalność radzieckiego człowieka.

Tysiące różnorodnych rysunków artystycznych na radzieckich znaczkach pocztowych pokazują walce klasy robotniczej o jej władzę, wyraża ważniejsze osiągnięcia przemysłu socjalistycznego, potęgę siły gospodarczej, umocnienie siły wojskowej ZSRR.

Na rysunkach znaczków widimy Lenina przemawiającego z samochodu pancernego na dworcu fińskim w Petersburgu, historyczny szturm na Pałac Zimowy, budynki Smolnego — sztabu rewolucji październikowej. Na jednym ze znaczków wyobrażony jest Stalin w pierwszej armii konnej, przemawiający do żołnierzy.

Wielka ilość znaczków pocztowych po kazuje budowę przemysłu radzieckiego. Domy, kopalnie, elektrownie, fabryki radzieckich 5-latek, znalazły olbrzymi wyraz w znaczkach pocztowych. Bogactwo radzieckiej gospodarki rolnej wyrażone zostało w znaczkach poświęconych Wschodniowikowej Wystawie Rolniczej.

Olbrzymi wyraz w znaczkach pocztowych znalazły siły zbrojne ZSRR, ich dowódcy i bohaterowie. Szereg znaczków pokazuje wzrost wyposażenia technicznego sił morskich i lądowych. Mamy tu i artylerię, i czołgi, i okręty, mamy też lotnictwo i jego sławnych bohaterów.

Portrety twórców komunizmu naukowego, jak Marks, Engels, Lenin, Stalin, zdobną radziecki znaczek pocztowy. Seria znaczków poświęcona jest wielkim ludziom przeszłości, jak Lomonosow, Puszkyn, Czernyszewski, namięc o których ryły się ślady w sercu narodu.

Na wielu znaczkach mamy wybitnych działaczy Państwa Radzieckiego, nauki, techniki, kultury. Szeroko znane są znaczki z portretami Kalinina, Frunze, Kirowa, Ordżonikidze, Gorkiego i Majakowskiego.

W latach ostatniej wojny światowej olbrzymia ilość znaczków pocztowych poświęcona została walce narodu radzieckiego na froncie i na tyłach. Ponad 200 artystycznych znaczków wypuszczonych w wielkim nakładzie poświęcone jest bohaterom Armii Czerwonej, partyzantom, miastom — bohaterom, pa

triotom ZSRR.

Specjalne znaczki drukowane były ku upamiętnieniu wielkich dni jak dzień Zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami i dzień Zwycięstwa nad Japonią.

W okresie 25 lat wypuszczono ponad 25 miliardów radzieckich znaczków pocztowych.

# BADANIA wylądowań w atmosferze

Badanie wylądowań atmosferycznych posiada duże znaczenie w meteorologii. Jak donoszą ze Sztokholmu, profesor Harald Norinder z Instytutu Wysokich Napięć w Upsali skonstruował i wypróbował aparat, służący do badania wylądowań atmosferycznych. Aparat ten znajduje się w obserwatorium w miejscowości Kungälv. W ten sposób uzyskuje się wiele cennych informacji o pogodzie, znacznie wcześniej, niż to było możliwe dotychczas.

kładnością do jednej milionowej sekundy i może rejestrować do stu błyskawic na sekundę.

Dzięki zastosowaniu aparatu Norindera zostanie umożliwione wykrywanie i badanie piorunów z bardzo dużej odległości. W ten sposób uzyska się wiele cennych informacji o pogodzie, znacznie wcześniej, niż to było możliwe dotychczas.

# Niedostępne bogactwo 2000 lat trzeba

na wypełnienie helem sterowca

Od wielu lat już prowadzona jest praca nad wydobyciem helu z gazów naturalnych. Hel — nie pali się, nie wybuchu i dlatego nadaje się do wypełniania sterowców.

Hel wchodzi jednak również w skład powietrza. Wprawdzie tona powietrza zawiera zaledwie 50 gramów, czyli 0,005 procent helu, ale jeżeli się uwzględni, że nad każdym kilometrem kwadratowym ziemi znajduje się słup powietrza o wadze blisko 10.000.000 ton, to zasoby helu w atmosferze należy uznać za praktycznie i niewyczerpalne. Zdawało by się, że wszystko sprowadza się do wydobycia helu z powietrza i ponieważ problem otrzymywania helu ze skroplonego powietrza jest obecnie rozwiązany, to nie powinno być żadnych przeszkód ku temu, by wypełnić helem dowolną ilość sterowców.

Ale przed przyjęciem tego pozornie logicznego wniosku, należy wziąć pod uwagę, że aparat skraplający powietrze wydaje blisko 100 metrów sześciennych tlenu na godzinę. Helu zaś, którego w powietrzu jest znacznie mniej, niż tlenu, aparat ten wydziel zaledwie 25 metrów sześciennych w ciągu całego roku nieprzerwanej pracy.

Tak więc, by wypełnić tylko jeden wspólny sterowiec, należało by w ciągu 2.000 lat bez przerwy skraplać powietrze. Innymi słowy, gdyby aparat rozpoczął pracę w pierwszym dniu naszej ery, sterowiec wleciałby dopiero w 2.000 roku. Dlatego właśnie

ogromne zasoby helu, które zawiera powietrze, są dziś dla nas niedostępne, podobnie jak niedostępne są również niektóre inne cenne substancje, rozsiarne w wielkich ilościach w powietrzu, kruszczach lub wodzie morskiej.

# Wieloryb zamiast wołowiny

Trudności aprowizacyjne Anglii

W ramach ogólnych wysiłków, mających na celu przezwyciężenie braku żywności Wielkiej Brytanii, rozważane są możliwości użycia mięsa wielorybego dla celów wyżywienia ludności.

Wieloryb, jak wiemy, jest to ssak, którego mięso o kolorze czerwonym, z wyglądu i smaku przypomina wołowinę. Za logi statków wielorybnych i mieszkańcy północnych wybrzeży Atlantyku chętnie jadają mięso wieloryba.

Dotychczas główną wartość w przemyśle wielorybnym stanowił tłuszcz wieloryba. Mięso na ogół było wyrzucać w morze. Stwierdzono jednak, że jest ono bardzo pożywne i składa się z białek o wysokiej biologicznej wartości. W r. 1938 z połowów brytyjskich i norweskich ekspedycji otrzymano ponad pół miliona ton mięsa. Ponieważ mięso wielorybie nie posiada kości, ilość ta mogłaby pokryć ponad 50 proc. brytyjskiego importu.

Nowoczesne brytyjskie statki wielorybne, będące jednocześnie przetwórcznymi

mają możliwość badania takich kwestii, jak klasyfikacja i selekcja wielorybiego mięsa. Zdaje się, że nie nie stoi na przeszkodzie, aby móc użyć mięsa wielorybego, jako pożywnego pokarmu w takiej lub innej formie.

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „FILM POLSKI”**  
**CENTRALNE BIURO WYNAJMU FILMÓW**

podaje do wiadomości, że przystępuje do dokonania rozliczenia z właścicielami filmów przedwojennej produkcji polskiej, eksploatowanych przez „Film Polski”, właściciele tych filmów proszeni są o zgłoszenie na piśmie swoich uprawnień do Przedsiębiorstwa Państwowego „Film Polski”, Centralne Biuro Wynajmu Filmów, Łódź, ul. Sienkiewicza 33, w terminie do dnia 15 kwietnia 1947 r., przy jednoczesnym załączeniu dowodów własności.

478